Nr 52b. Dnia 21 lutego. Sobota. Dnia 9 (21) lutego 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9. półrocznie rs 4 kop. 50. kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k 50.
Oddzielna przedpłata na jedne tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Odbitka drukowanej w „Kurjerze" powieści Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „*Niedobitek*", jest do nabycia w kantorze naszego pisma po kop. 25 za egzemplarz, z przesyłką pocztą po kop. 30.

— Niedziela jutrzejsza ma nazwę wstępnej (*quadragesima*), jako rozpoczynająca post 40-dniowy.

— Tak jutro, jak i w każdą następną niedzielę wielkiego postu odbywać się będą nabożeństwa pasyjne w następujących kościołach: św. Krzyża, św. Aleksandra, N. Marji Panny Łaskawej (po-popijarskim), Wszystkich Świętych, Narodzenia N. Marji Panny, Przemienienia Pańskiego (po kapucyńskim), św. Karola Boromeusza, N. Marji Panny na Nowem Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Kazimierza, w kościołku szpitalnym Dzieciątka Jezus, św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Barbary, w kaplicy Towarzystwa dobroczynności, N. Marji Panny Loretańskiej (na Pradze).

Kazania na pasji w kościele św. Marcina miewać będzie Jks. Zdzitowiecki, wikarjusz kościoła św. Krzyża.

— Nabożeństwa pasyjne w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odbywać się będą: w niedzielę w języku niemieckim, w poniedziałek zaś w języku polskim.

Przegląd polityczny.

Ciężką godziną sądu na ciężkie błędy polityki egipskiej p. Gladstone'a było otwarcie w dniu onegdajszym tegorocznej sesji parlamentu angielskiego, któremu towarzyszyć musiały oświadczenia rządu. Opinja publiczna tak namiętnie żądała pewnych wyjaśnień o położeniu rzeczy ze wszechmiar krytycznem w Sudanie, iż przedstawiciele rządu, zanim jeszcze przewódcy opozycji zdążyli wystąpić z interpelacjami, uważali za najpilniejszy obowiązek swój naszkicować plan przyszłej akcji, jak go sobie w Downing Street wyobrażają. Treść oświadczeń, jakie złożyli lord Granville w izbie lordów, a markiz Hartington w izbie gmin, brzmi tak ponuro, tak przygnębiająco, że nie będzie zapewne anglika, któryby nie uważał za klęskę narodową chwili, w której ministrowie z tak rozpaczliwem poselstwem stanąć musieli przed lordami i gentlemenami.

Lord Granville oświadczył, że wyprawa lorda Wolseleya przeciw Chartumowi odroczoną być musi do października, a markiz of Hartington zapowiedział, iż przednia straż wojsk angielskich cofnie się aż do Merawi, gdzie nastąpi skoncentrowanie całej armji.

Obie te wiadomości uzupełniają się wzajemnie w czarny obraz klęski wojennej na całej linji. Przez pół roku lord Wolseley, ów „kwiat rycerstwa angielskiego", przygotowywał w Kairze a potem w Dongoli wyprawę, która w niespełna jednym miesiącu skończyła się zupełną porażką. Obydwaj komendanci kolumn, które *generalissimus* wysłał ku Chartumowi, polegli w piaszczystych stepach Sudanu: pod Kerbekanem jenerał Earle, pod Abukleą jenerał Stewart. Nazywamy go dziś już niestety poległym, ponieważ telegram poranny doniósł nam, że umarł z ran poniesionych w bitwie. Kolumny same zostały wyparte z zajętych stanowisk: zastępca jenerała Stewarta, jenerał Wilson, po niefortunnej wycieczce nilowej aż pod mury Chartumu powrócił samotrzeć do Korti, a pułkownik Buller, który objął po nim komendę, zmuszony był opuścić krwawo okupiony Gubat i powracać coprędzej przez pustynię Bajuda do Abuklei, zkąd wyruszy z resztkami swej kolumny, jak to lord Granville zapowiedział onegdaj w izbie lordów, do Merawi.

Druga kolumna przedniej straży doznała losu równie godnego pożałowania. I ona opuścić musiała zdobytą i zgonem jen. Earle opłaconą pozycję Kerbekanu, i ona w pośpiesznym pochodzie cofa się przez Abuhamed ku owemu Merawi! Wyprawa do Chartumu, zarówno jak wyprawa do Berberu—przechodzą więc do historji, ale do historji klęsk i niesławy oręża angielskiego. Obecnie otwiera się przed lordem Wolseleyem era półroczna nowych przygotowań do zadania ciosu śmiertelnego fałszywemu prorokowi. Ale świeże doświadczenia otrzeźwiły go już zapewne z szowinizmu, z jakim patrzył dumnem okiem anglika na spodziewane wyniki swej wyprawy. Losy jej przekonały Europę o bezsilności anglików na lądzie: skutkiem wysiłków lorda Wolseleya nie będzie zagłada mahdiego i zdobycie Sudanu — ale reforma armji angielskiej. Byłby to może skutek błogosławiony w przyszłości przez John Bulla.

Codziennie przybywają szczegóły o zgonie jenerała Gordona, pochodzące z opowiadań naocznych świadków wkroczenia mahdiego do Chartumu. Świadkowie ci przybywają do Korti, a treść ich opowiadań lord Wolseley przesyła drutem telegraficznym do Europy. Opowiadania różnią się w szczegółach podrzędnych, treść istotna pozostaje, niestety! taż sama. Ostatnim takim gońcem jest kawas Ibrahima beja, który opowiada, że powstańcy wtargnęli do Chartumu w dniu 26-ym stycznia zrana wskutek zdrady Faraga baszy, który kazał otworzyć im dwie bramy południowe. Na pierwszy odgłos alarmu kawas wraz z panem swoim udali się do pałacu gubernatorskiego, zkąd wychodził już Gordon basza w towarzystwie Mahomeda beja Mustafy i dwudziestu kawasów. Podczas gdy zamierzali udać się wszyscy do konsulatu austrjackiego, zastąpił im drogę oddział powstańców, który dał salwę ogniową do tej garstki. Gordon padł trupem, wraz z obydwoma bejami. Konsula austrjackiego, Hansala, zabito w jego własnym domu. W ogóle wymordowano wszystkich europejczyków, z wyjątkiem konsula greckiego p. Nikola i pewnego lekarza, którzy znajdują się w niewoli. Krajowcom, którzy poddali się i wręczyli łupieżcom swe kosztowności, pozwolono spokojnie opuścić miasto. Mahdi odbył wjazd tryumfalny do Chartumu dopiero w dniu trzecim. Podobno kazał on powiesić zdrajcę Faraga...

Gabinet Trikupisa upadł w Grecji... Czy powinszować królestwu tego wypadku, nie wiemy; Trikupis uchodzi bowiem za najcelniejszego męża stanu w Grecji. Upadł on wskutek wotum nieufności, jakie dała mu izba wskutek surowej krytyki gospodarstwa finansowego, którą wygłosił podczas rozpraw budżetowych przewódca opozycji, dzisiejszy prezes nowego gabinetu greckiego, Delyannis. Wykazał on, że budżet wojskowy Grecji przenosi 20 miljonów, a wydatki ogólne państwa podczas rządów Trikupisa wzrosły z 45 na 85 miljonów. Deficyt zagrażał tak wielki, iż jedynym środkiem ratunku wydało się ojcom narodu usunięcie Trikupisa.

Br. Z.

Zmiany w opodatkowaniu rzemiosł.

Zapowiadając reformę w podatkach przemysłowych, ministerjum skarbu jednocześnie wyraziło opinję, iż wszelkie w tej sprawie zmiany powinny być oparte z jednej strony na większem opodatkowaniu dużych przedsiębiorstw oraz z drugiej—na obniżeniu ciężarów, opłacanych przez drobnych rękodzielników.

Zapowiedź ta znalazła szybsze, niż można było się spodziewać, urzeczywistnienie.

Od początku bowiem r. b. zaczęły obowiązywać dwie nowe uchwały, jedna, wprowadzająca nowy podatek dochodowy od wielkich przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, druga, zatwierdzona w dniu 17-ym czerwca r. z., regulująca dotychczasowe opłaty rzemieślnicze.

O pierwszej w swoim czasie złożył już czytelni-

CO MI OPOWIEDZIAŁ
sztylecik do rozcinania kartek.

HUMORESKA

Aurelego Urbańskiego.

(Dokończenie.)

Następnem ogniwem w ściśle wiążącym się łańcuchu myśli — jest: nasz bohater musi być — bankrutem. Gdyby ze swobodnym umysłem plutokraty odcinał kuponiki, nie troszcząc się (jak podpisany) o pp. „Krokodillvoglów" i innych tego sortymentu ptaszków — owóż nietyle wertowałby tabulę, ile metrykę heroiny; gdyby zatem figlarz-djabeł „w starym piecu zapalił", łysy nie-bankrut bezsprzecznie posunąłby do pierwszego lepszego podlotka, a nie do przekwitłej (i do tego) wdowy.

Rezultat:

Bohater nasz liczy lat przynajmniej 55, nie grzeszy zbytkiem rozumu i nie potrzebuje kłopotać się, gdzie i na jaki procent lokować ma swoje kapitały. Tak każe nieubłagana, acz nieco poplątana konsekwencja loiki czyli loika konsekwencji.

. . . .

Odetchnąłem. Mamy już heroinę. Mamy i bohatera. Teraz kwestja, co z nimi począć. Tu sęk...

Sztyleciku, ratuj!

Oto zmięty skrawek sinego papieru, rachunek poczciwej Małgorzaty, mojej praczki. Elaborat to mozolny, autograf straszliwie nie-kali- i nie-ortograficzny, rachunek zresztą od dwóch przeszło tygodni jeszcze nie wyrównany. Poczciwa, cicha, potulna, cierpliwa Małgorzato! Reklamę przyjm jako uprzejmy zadatek szczególnego mego szacunku; na resztę—raczysz poczekać.

Puginał wystrzępił wyraz: „*pszut*". Pomnę, był to ów *przód* na piknik literacki w ubiegłym karnawale tak kunsztownie przez nią nakrochmalony, iż pod calowym pokładem bielidła znikły ślady wszystko gryzącego zęba czasu... Zamyślam się nad autografem poczciwej Małgorzaty. Wskutek assocjacji myśli rysuje mi się na mglistem tle wyobraźni postać młodego mężczyzny (przypuśćmy: adepta jurisprudencji) o wulkanicznem spojrzeniu, bujnych kędziorach, a nieco zbyt krochmalnych, *ergo* nieco defektownych akcesorjach.

Evoë!... Pochwyćmyż go w lot jako trzecią działającą osobę. Ztąd okazuje się naocznie, że bądźcobądź bez *młodego* nie napiszesz romansu.

Młodzian ten będzie sfałszowanym surogatem w rodzaju innych surogatów XIX go stulecia. Będzie on synem swego wieku, tj. mądrym, czyli gotowym za zimny kruszec gorące ofiarować serce. Wszak to zwykła wymiana artykułów handlowych.

Brnijmy dalej. Osoby działające—*są*, przystąpmy teraz do *akcji*.

. . . .

Inwalid zręcznie odmłodzony kosmetykami i wonniejący pachnidłami, przy falujących dźwiękach melodyjnego mazurka, sentymentalnie oświadcza się o owe sto pięćdziesiąt tysięcy. Wtem zjawia się wulkaniczny adept jurisprudencji o sztywnie wykrochmalonych akcesorjach, prawdziwy *pschutt!* i równocześnie tem gwałtowniejszy przypuszcza szturm do tejże samej sześciocyfrowej liczby.

Wdowa tylko wzdycha i skromnie zmruża oczęta, lub (*ad libitum*) batystem ociera łezkę. Zrazu wypada jej zastawić się konwencjonalnym puklerzem: drogą sercu pamięcią niezapomnianego nieboszczyka.

W tem starciu się afektów, pragnień i interesów, słowem w dramatycznej tej kolizji, wynik walki byłby jasny jak słońce, tj. wdowa swe, miękko spowite banknoty bez namysłu oddałaby młodemu adeptowi jurisprudencji i tak skończyłaby się cała historja zbyt dorywczo i niesensacyjnie, gdyby dobroczynny puginalik nie był następnie ugodził nieczytelnej prawie zgłoski: „art..."

„Art"—to Artagnan, artyzm, artylerja, artykuł.

Mam. Artykuł testamentu. Nieboszczyk p. małżonek zastrzegł sobie z zachowaniem wszelkich wymogów prawa, iż jejmości (przypuściwszy: pod zagrożeniem utraty całego spadku) nie wolno po raz wtóry połączyć się węzłami hymenu jak tylko z osobnikiem statecznego wieku, np. wieku testatora. Dlaczego? mój Boże, dlaczego?... Bo tak mu się podobało. Przypuśćmy, zazdrośniejszy od samego Otella, zazdrościć nawet po śmierci.

. . . .

kom szczegółową relację nasz korespondent petersburski (w nrze 21*b* z dnia 21-go stycznia r. b.), obecnie zaś wypada nam powiedzieć słów kilka o drugiej.

Według dawnych przepisów, podatek patentowy, opłacany przez rzemieślników, czyli głównie t. zw. majstrów konsensowych, normował się według liczby czeladzi, zatrudnionej w każdym pojedyńczym warsztacie.

I tak majster, prowadzący warsztat sam lub z pomocą rodziny i nieużywający robotników, opłacał podatku 2 rs. 75 kop.; majster, utrzymujący 1—4-ch robotników, wnosił opłatę patentową w sumie 9 rs. 90 kop.; majster, zatrudniający w warsztacie 5—10-iu robotników, płacił 19 rs. 80 kop.; majster, którego zakład liczył 10—16-tu czeladników, obowiązany był do opłaty 28 rs. 60 kop., wreszcie majster, posiłkujący się pracą więcej niż 16-tu robotników, wnosił podatku 118 rs.

Od r. b. wszystkie te opłaty zostały zniżone...

Z uwag wspomnianej już wyżej uchwały z dnia 17-go (5-go) czerwca r. z. podatek dla majstrów, obchodzących się bez pomocy robotników lub zatrudniających najwyżej jednego czeladnika, zupełnie został skasowany.

Dla innych zaś, większych warsztatów, opłatę ustanowiono w takim stosunku: dla zakładów rzemieślniczych, zatrudniających 2—4-ch robotników—9 rs., zatrudniających 5—9-iu robotników—18 rs., 10—16-tu robotników—25 rs.

Powiększono podatek jedynie dla tych warsztatów, które utrzymują więcej niż 16-tu czeladników, dla nich bowiem opłata wynosić będzie rs. 120, nie zaś jak dotąd rs. 118.

Przytoczone tu zmiany, jakkolwiek bardzo drobne, dla masy jednak opodatkowanych nie pozostaną bez dodatniego wpływu, szczególnie w dzisiejszych czasach — powszechnej stagnacji przemysłowej i idącej za nią redukcji sił roboczych.

Może obniżka podatku, zmniejszając koszta produkcji, pozwoli drobnym przemysłowcom naszym utrzymać normalną ilość czeladzi i tem samem uchroni miasto od groźnego stanu bezrobocia klas rzemieślniczych...

Dla skarbu zaś ulgi tego rodzaju z pewnością na niekorzyść nie wyjdą, prawdą bowiem jest niezaprzeczoną, że taniość podatków nie zmniejsza, lecz zwiększa ilość kontrybuentów.

Szkoda, iż przypuszczalnych co do tego przedmiotu obliczeń przeprowadzić niepodobna dla braku dokładnej kontroli statystycznej. Z ogólnych bowiem danych to tylko jest wiadomem, że w Warszawie znajduje się 3,946 majstrów cechowych, liczba zaś wykupywanych patentów wynosi 14,000 rocznie. Jaki jednak w tej cyfrze procent należy do właściwych majstrów konsensowych, statystyka magistratu odpowiedzi na to nie daje.

Wreszcie, według budżetów miejskich, dochód z podatku procentowego od patentów i świadectw przemysłowo-handlowych, czynił w roku 1880-ym 86,736 rs. 74 kop., w r. zaś 1884-ym 84,600 rs. Wątpić nie można, iż niedobór lat ubiegłych, dzięki obniżce tegorocznej, wkrótce wyrównany zostanie, z korzyścią i dla kasy i dla rzemieślników.

W ogóle przytoczone zmiany w opodatkowaniu rzemiosł występują na czasie i tylko życzyć wypada, ażeby sfery rządowe, idąc w myśl programu obecnego ministerjum skarbu, nie ustawały w wynajdowaniu sposobów ulżenia ciężarów podatkowych dla warstw pracujących, dla których drobna opłata fiskalna częstokroć stanowi kwestję całego bytu.

K. W.

Z wystaw.

Dwie nasze stałe wystawy obrazów ożywiły się bardzo w ostatnich czasach.

W salonie Zachęty sztuk pięknych płótna konkursowe jeszcze nie przestały ściągać widzów, gdy oto pojawiły się tam dwa pierwszorzędne dzieła: Brozika „Hus przed sądem" i Welońskiego „Gladjator", zdolne zaciekawić znawców i profanów.

Na wystawę Krywulta przybyło też w ostatniej chwili kilka nie bez wartości obrazów, którym należy się bodaj pobieżna wzmianka.

Nie naszą rzeczą krytyka dzieł sztuki, którą chętnie pozostawiamy powołanym istotnie lub uświęconym tylko tradycją autorytetom. Przyznajemy się do sądu czysto indywidualnego, nie narzucając go atoli nikomu w imię tych lub owych zasad estetyki, a celem naszym jedynym jest—zwrócenie tylko uwagi naszych czytelników na ten lub ów obraz, jako na owoc talentu i pracy artysty.

W takim tylko charakterze, bardziej kronikarza niż recenzenta, poważamy się mówić o sztuce malarskiej, radzi, jeśli te krótkie notatki łącznikiem i pośrednikiem będą między artystami, oddającymi prace swoje pod sąd publiczności, a publicznością, wobec której w skromnej roli przewodnika utrzymać się pragniemy.

Oto, gdy wstąpimy do pawilonu Towarzystwa, uderzy nas zaraz na wstępie ustawiona w pośrodku głównej sali, na tle matejkowskiego „Grunwaldu", atletyczna postać „Gladjatora", której rozgłos swój zawdzięcza stypendysta petersburskiej akademji, stale w Rzymie zamieszkały młody rzeźbiarz Pius Weloński.

„Gladjator" ów należy do rzędu t. zw. *retiarii*, którzy, jak to zaznaczył artysta, występowali do śmiertelnej walki z głową odkrytą, w tunice krótkiej, biodra tylko osłaniającej, uzbrojeni w sieć, którą podczas walki zarzucali na głowę przeciwnikowi i w osadzony na długim drągu trójząb (*fuscina*). Miecz krótki oraz tarcza właściwie rzadko tylko uzupełniały to uzbrojenie.

Przedstawił nam Weloński gladjatora swojego w chwili, kiedy przechodząc mimo loży Cezara, trzyma głowę wysoko, podniósł prawicę, wyprostował się dumnie i woła mu: „Ci, którzy umrzeć mają, pozdrawiają cię, Cezarze!"

Pomysł nienowy—np. przez malarza Gerome'a niejednokrotnie już użyty; ciało barczyste i muskularne modelowane natomiast znakomicie; akcesorja wykonane—dodajmy: i odlane, z bronzu, jak cała figura—świetnie; postaci zarzucićbyśmy tylko mogli zbytnią przysadzistość i stosunkowo zamałą głowę.

W Krakowie zawiązał się komitet celem zakupienia drogą składek tej bądźcobądź znakomitej rzeźby, przeznaczając dla niej pomieszczenie w tamtejszem Muzeum narodowem.

O Broziku pisaliśmy obszernie w dzień pojawienia się na wystawie jego obrazu, o płótnie zaś tem wydała już sąd pochlebny znana i u nas krytyka zagraniczna.

Obraz przedstawia chwilę odczytania Husowi wyroku na zgromadzeniu soboru w Konstancji w roku 1414-ym. Zestawienie potentatów tryumfującego kościoła z osamotnionym reformatorem-ascetą, przeciwstawieństwo sprzecznych uczuć miotających uczestnikami tego dziejowego dramatu—oto treść głęboka tego dzieła, pomysł... myśliciela. Artysta urzeczywistnił go z wielką biegłością w technice malarskiej, sumiennie opracowując każdą postać, zachowując miarę we wszystkiem.

Brozik kolorystą nie jest; rysuje natomiast znakomicie ze wzorową dokładnością i starannością. W charakterystyce figur, nawet najwybitniejsze w akcji zajmujących miejsce, dostrzedz można pewną konwencjonalność, a w sposobie malowania przebija się elegancja francuska. Możnaby go nazwać düsseldorfczykiem, którego Paryż wykształcił.

Zresztą już przez to samo, że wyszedł z pod pendzla czeskiego artysty, cieszącego się już wyrobioną sławą, obraz jego zainteresował naszą publiczność i nie wątpimy, że cała Warszawa pośpieszy z nim się zapoznać.

Z prac naszych artystów, oprócz zostających jeszcze na tejże wystawie konkursowych płócien Kowalskiego, Merwarta, Maszyńskiego i innych, spotykamy dwa duże obrazy W. Gersona.

Pierwszy z nich, którego przed paru laty oglądaliśmy na międzynarodowej wystawie w Wiedniu, przedstawia „Zamordowanie króla Przemysława przez brandenburczyków", drugi „Powrót do kraju Kazimierza Mnicha", zwanego inaczej Odnowicielem.

Ten ostatni wydaje nam się kompozycją, z wielu względów, chybioną. Ów ksiądz zabity i krzyżem przywalony, którego na drodze swojej spotyka król wracający dla uśmierzenia zamieszek w kraju, jest niemożliwie płaski, postać klęcząca na pierwszym planie pozuje a w malowaniu razi nadmierne i niewłaściwe użycie szpachli, nadające niemiłą chropowatość wszystkim niemal częściom obrazu.

Widzieliśmy wiele lepszych płócien zasłużonego artysty.

Z portretów notujemy parę: E. Pera portret własny i K. Millera portret mężczyzny ustępujący temu pierwszemu, ale malowany poprawnie.

Do liczby portretów moglibyśmy zaliczyć dwa obrazy T. Maleszewskiego jeden wystawiony w Zachęcie p. t. „Fatme", drugi u Krywulta p. t. „Sułtanka".

Dlaczego pod jednym zarówno jak pod drugim nie spotykamy najwłaściwszego podpisu: „P. Marja Wisnowska, artystka teatrów warszawskich"?—pojąć nie możemy. Ale tak to już zawsze! Gdy się artyście portret nie uda, zatytułowuje go dowolnie i... może sobie powinszować, że miał dobry model do dwóch obrazów. Szkoda tylko, że o obrazach nie można tego samego co o modelu powiedzieć. Blond włosy zarówno „Fatmy" jak „Sułtanki" żywo przypominają perukę, karnacja obu twarzy przypomina malowanie na porcelanie, rysunek rąk „Sułtanki" wręcz wadliwy, a oczy efektowne wprawdzie, ale w naturze niemożliwe. Natomiast oddać trzeba sprawiedliwość, że strój turecki malowany starannie i poprawnie, a ręce „Fatmy" wykończone z istotnym talentem.

Zawadziliśmy o salon Krywulta.

Górują tam ze świeżo przybyłych obrazów rozmiarami „Zabranie żydów do niewoli babilońskiej" młodego ucznia Matejki Tad. Popiela, zaletami zaś „Smok" W. Pruszkowskiego i „Modlitwa na pustyni" T. Ajdukiewicza.

Testator (przypuśćmy także) liczył z dniem śmierci zim 65. Na podstawie zastrzeżeń artykułu testamentu, konkurent-jurysta zniewolonym byłby do cierpliwego przetęsknienia 33-ch ponurych jesieni, wskutek czego znów przedmiot uporczywej jego tęsknoty w dniu zaślubin cieszyłby się poważnym szeregiem różanych wiosen 70 ciu i kilku.

Victoria! Otóż i nowe zawikłanie. Stary mógłby się dobić mamony, lecz nie chce go wdowa; młodego chce wdowa, lecz nie może dobić się mamony. Górą—testament!

Uf!...

Jedna czwarta manuskryptu upalona; a gdzie jeszcze trzy czwarte?... Gdzie? — w czarodziejskiej uczynności sztylecika. Badajmy.

. . . .

„Jag"... „wazonik"... „około"... „ansu".

Czytam to, jak następuje:

„*Jag*-ody cierpiącej srodze heroiny zbladły... I bladą była jako porcelanowy *wazonik* z kaktusem w wirydarzu przed jej okienkiem. Walkę z sobą toczyła okropną; walka ta trwała już *około* dwóch tygodni... pełnego jednak nadziei młodziana trzymała na trzy kroki dyst-*ansu*."

Albo:

„*Jag*-usia (przypuśćmy: heroiny pokojowa) niezgrabna lub zakochana tłucze przypadkowo filigranowy *wazonik* z rezedą. Wazonik stał na damskiem biurku, *około* zaś niego piętrzyła się bibljoteczka bohaterki. Przy ścieraniu prochów jedna z książek obsunęła się i narobiła tej szkody. Przerażona wdowa wpada z sypialni i podnosi książkę. Ostatni to tom jakiegoś francuskiego rom-*ansu*."

Z dwóch tych interpretacyj wybieram drugą i badam dalej.

Heroina otwiera tomik; uważając wypadek za skinienie losu zagłębia się w lekturze i (przypuśćmy) u p. Zoli zasięga rady na swe cierpienia.

„Kob." „ędze" „umie".

Czytam bez namysłu:

„*Kob*-ieta stworzenia jest aniołem. Niezmiennie wierna przysi *ędze*, tylko poświęcać się *umie*..."

Albo:

„*Kob*-ierzec ślubny jest sobie kobiercem, jak każdy inny kobierzec. Niedoł-*ędze* oddaje się rączkę, serce zaś temu, który je zroz-*umie*..."

Przychylam się do drugiej wersji i gorączkowo śledzę dalej.

Stal przeszyła jakiś niezadrukowany kącik wiersza. Nie; coś przecie czerni się. To—kropki ..., wygodny znak pisarski, tajemniczy domyślnik...

Domyślam się przeto, że wdowa również przychyliła się do wersji drugiej.

Tu—pauza.

. . . .

Odwracam karty manuskryptu i obliczam. Na jeden feljeton wystarczy. W drugim opiszę szczegółowo, co mi uzupełnił sztylecik. W niedzielę numer nie wyjdzie, pozostaje mi więc 48 godzin do zakończenia zajmującej historji o „ciepłej wdówce" i „starym bankrucie".

. . . .

Zadowolony jak nigdy, kładę na czele rękopisu napis:

„*Co mi opowiedział sztylecik do rozcinania kartek*", u spodu zaś arkusza dopisuję sakramentalne: „*Dokończenie nastąpi*".

Potem— skwapliwie powierzam dzieło mej Muzy kopercie i tem skwapliwiej pieczętuję.

Potem piorunowo zbywam się adresu: „Do szanownej redakcji" itd.

Potem lekki jak ptaszę wypadam na ulicę, nucąc półgłosem wielką arję podług własnego libretta do nieskomponowanej jeszcze opery niewiadomego muzyka:

Odetchnij, piersi, swobodnie...
Ha, zemsty spełniony już czyn!

Potem list ciskam do skrzynki pocztowej.

Potem—potem zdążam jeszcze wczas do mieszkania panny Muszki i deklamuję jej cudowny sonecik, subtelnie pukający do pulchnego jej serduszka.

A potem?

Potem—(ach, było to w sobotę w samo południe)—listonosz wręczył mi odpowiedź od szanownej redakcji.

Szanowna redakcja odpowiedziała mi nader lapidarnie:

„Zwracamy manuskrypt i mamy zaszczyt podziękować za—*już*, nie prosząc wcale o—*jeszcze*."

O obrazie Popiela, wystawionym poprzednio w Wiedniu, niech mi wolno będzie wyrazić się słowami E. Ranzoni'ego, który pisze o nim w *N. fr. Fresse*, iż praca ta zdradza wiele talentu, pomimo, iż artysta zawcześnie podjął się przerastającego jego siły zadania. Do wad kompozycji należy rozmieszczenie grup i pojedyńczych figur nie w spójni ze sobą, ale obok siebie, bez ześrodkowania ich w jedną, wspólną akcję; perspektywa niedość ściśle zachowana; niektóre natomiast postacie odznaczają się silną charakterystyką a akcesorja dobrze malowane.

Na płótnie Pruszkowskiego widzimy bajecznego smoka, skradającego się z pieczary do wiejskiej dziewoi, uśpionej lub odurzonej wzrokiem bazyliszka. Scena rozgrywa się w fantastycznem świetle, dużo atoli realizmu w traktowaniu kobiecej postaci, a poprawność rysunku i malowania godna tak wybitnego talentu.

Niemniej zalet posiada obraz T. Ajdukiewicza, należący niezaprzeczenie do najlepszych jego prac, osnutych na afrykańskich motywach.

Cz. J.

Alfonsie! ach! ja się nudzę!

(Myśl z Droza.)

— Alfonsie! ach! ja się nudzę!
Alfonsie! ja jestem słaba!
Alfonsie! ja głodna jestem!
— Dobrze, Emciu, twemu słudze
Rozkaż co chcesz... jest tu baba,
Są pączki, ciastka z agrestem...

— Nie, nie zgadniesz, moje złotko,
Chociaż z ciebie taki majster.
Ja chcę ni kwaśno, ni słodko,
Ja mam chęć na... na... na klajster.

— Klajster! a to co nowego?
Emciu! to są chyba żarty!
— Klajster, klajster, cóż w tem złego?
Idź, przynieś, nie bądź uparty.

— Emciu! pomyśl tylko chwilę,
To są fantazje potrosze!
— Ja nie chcę myśleć i tyle,
Chcę klajstru! tak ładnie proszę!

— No, no, masz, ledwie dostałem,
Kapryśnica z mej żonusi.
— Fonsiu! jesteś ideałem!
Skosztuj, to dobre być musi.

— Co, klajster? jako Bóg żywy!
Nigdy! Sługa uniżony!
— Fonsiu! jesteś niegodziwy!
Fonsiu! ty nie kochasz żony!

— Kocham, ale nie zjem przeto.
— Alfonsie! odrobineczkę!
— Ach, ty okropna kobieto!
— Alfonsie! jedną łyżeczkę!

— No, dobrze... brr! obrzydliwe!
— Nieprawda, bo smakowało.
— Fe, szkaradne, kwaśne, ckliwe...
— Bo, Fonsiu, zjadłeś zamało.

Proszę cię, zjedz jeszcze trochę!
Zobaczysz jakie to smaczne!
— Emciu! to są żarty płoche!
— Fonsiu! bo się gniewać zacznę!

— No, jem, jem, mój ty aniele!
— A co? prawda? doskonałe!
Zjedz resztę, już tak niewiele,
Patrz, pół miseczki niecałe!

— Dla ciebie nic nie zostanie!
— Zjedz wszystko, nie chcę inaczej!
— Emeczko! nie jestem w stanie!
— Alfonsie! bo się rozpłaczę!

— No, już, już, co chcesz to robię,
Daj buzi, moje maleństwo.
— Fe! czuć cię klajstrem! idź sobie!
Nie chcę! fe, fe, szkaradzieństwo!!..

— Emciu! toż tę obrzydliwość
Zjadłem dla ciebie, prawdziwie,
Wszak powód był ci wiadomy.
— Dla mnie? a to sprawiedliwość!
Nieprawda, jadłeś łapczywie,
Fonsiu, jaki ty łakomy...

M. Rodoć.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Podana przez pisma rosyjskie wiadomość o rozszerzeniu obrębu działania notarjuszów powiatowych okazała się przedwczesną; jest to projekt, który tylko w drodze prawodawczej staćby się mógł ustawą. Zasadnicze postanowienia co do jurisdykcji pozostaną na teraz bez zmiany.

= Zwiezienie do Warszawy archiwum akt dawnych z Lublina i Kalisza zostało decyzją władzy wyższej czasowo wstrzymane. Archiwa zaś łomżyńskie i siedleckie już przewiezione zostały do naszego miasta.

= Z powodu przytrafiających się bójek i awantur w szynkowniach podmiejskich, rozciągnięte zostały do podobnych zakładów wszystkie przepisy, jakim podlegają szynki znajdujące się w obrębie miasta, nad wykonywaniem zaś powyższych przepisów winni czuwać właściwi naczelnicy straży ziemskiej.

= Dzisiaj w podwórzu gmachu ratusza pomocnik oberpolicmajstra, jenerał-major Polenow, dopełnił przeglądu służby policyjnej niższych stopni, a jutro będzie dopełniony takiż przegląd dozorców policyjnych, czyli tak zwanych rewirowych.

= Komitet policyjno-lekarski ma uledz radykalnej reformie, a nadzór policji nad prostytucją będzie wzmocniony, celem usunięcia wielu nadużyć i bezprawi, jakie w ostatnich czasach dały się zauważyć.

= Zarząd miejski został upoważniony do obstalowania we wschodnich rządowych zakładach górniczych tysiąca tafli bruku żelaznego po cenie rs. 1 kop. 20 za pud.

= Z powodu zbliżającej się pory roztopów, zarządy kolejowe poleciły służbie drogowej baczny nadzór nad porządkiem linji, jak niemniej stosowanie sygnałów w razie rzeczywistej tego potrzeby.

= Wedle zawartego z niem kontraktu, Towarzystwo tramwajowe winno jest swoim kosztem utrzymywać w należytym stanie bruki na przestrzeni położonych szyn kolei konnej. Ponieważ okazało się, iż bruki w wielu miejscach są popsute, co dla komunikacji powozowej jest bardzo szkodliwe, zarząd miejski przeto odniósł się do Towarzystwa tramwajowego o bezzwłoczne zarządzenie naprawy bruków.

= Stacja oceny nasion przy muzeum rolniczo-przemysłowem w Warszawie ostrzega ziemian, ażeby przy nabywaniu koniczyny do siewu byli ostrożni, gdyż w r. b. zawiera ona bardzo znaczny procent kanianki, tej prawdziwej plagi pól naszych.

= Pojutrze, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w warszawskim okręgowym zarządzie inżenierskim ponowna licytacja na sprzedaż do rozbiórki koszar mirowskich w Warszawie, ocenionych razem na 21,600 rs. Dozwolono również licytować każdy budynek oddzielnie.

= Przyszła licytacja koni rozpłodowych, powozowych i wierzchowych odbędzie się w tutejszym tattersalu w dniu 19-ym marca.

= Roboty przygotowawcze do urządzenia wystawy kucharskiej w teatrzyku Bellevue będą rozpoczęte przez budowniczego tejże wystawy z dniem 2-im marca r. b.

= Z zapisu b. p. Judyty Jakubowiczowej rozdana będzie dnia 20-go marca przez radę miejską dobroczynności publicznej suma 118 rs. 1 kop. pomiędzy ubogich wyznania mojżeszowego. Podania przyjmuje rada do dnia 28-go b. m.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze Wielkim „Rigoletto", a zarazem ostatni występ p. Almy.

Jutro na tejże scenie benefisowe przedstawienie p. Ładnowskiego o godzinie 1½ z południa, wieczorem zaś balet „Meluzyna".

W jutrzejszem przedstawieniu teatru Rozmaitości zajdzie zmiana, spowodowana chorobą Królikowskiego.

Zamiast „Naszych najserdeczniejszych" odegraną zostanie komedja „Starzy kawalerowie".

Dziś w Rozmaitości „Dora".

Teatr Mały daje dziś pierwszy raz komedję p. A. Wł. Piotrowskiego p. t. „Gwałtowni", jutro zaś „Kamionkę".

* Repertuar, jaki na scenie naszej odegrać ma towarzystwo artystów meiningeńskich, składa się, według *Echa muz.*, ze sztuk następujących: Szekspira: „Wieczór trzech króli", „Zimowa powieść" i „Juljusz Cezar"; Szyllera „Śmierć Wallensteina", „Obóz Wallensteina", „Narzeczona z Messyny", „Marja Stuart", „Zbójcy" i „Wilhelm Tell"; Moliera: „Chory z przywidzenia" i Grillparzera: „Matka rodu".

= **Konkurs *Gazety rolniczej*.**

W sprawie konkursu ogłoszonego przez redakcję *Gazety rolniczej*, zachodziła wątpliwość, czy rozprawa ma uwzględniać tylko stosunki Królestwa, czy i ościennych prowincyj Cesarstwa.

Ogłaszając o podwyższeniu nagrody konkursowej, ofiarę ziemian lubelskich, *Gazeta rolnicza* wyjaśniła tę kwestję w sposób twierdzący.

Obecnie p. Zenon Hołowiński z Kijowa przeznaczył do rozporządzenia komitetu konkursowego jeszcze rs. 300, jako nagrodę za rozprawę na temat: „W jaki sposób najbardziej korzystny prowadzić gospodarstwa ukraińskie, podolskie i wołyńskie, tak rolne jak fabryczne cukrowe, z uwzględnieniem stosunku właścicieli ziemskich do dzierżawców. Wykazać środki, któreby zapewniały i utrzymywały w pełnej normie dochód wzajemny tak rolnika jak fabrykanta i dążność wzajemną do utrzymania i unormowania szacunku ziemi oraz cen robocizny rolniczej i fabrycznej."

Obecnie zatem komitet konkursu ma do rozporządzenia sumę 900 rs. z której rozdane będą trzy nagrody po rs. 300 za pojedyńcze rozprawy tyczące się: a) Królestwa; b) gubernij południowo-zachodnich; c) gubernij północno-zachodnich.

Cała suma 900 rs. może jednak zostać przyznaną za rozprawę obejmującą stosunki całego powyższego obszaru, a celującą nad innemi traktującemi pojedyńcze grupy.

= Nowe wnioski.

Towarzystwo popierania przemysłu i handlu otrzymało w r. b. do opinji i dyskusji wnioski pp. Łuniewskiego w przedmiocie rozsiedlenia rzemieślników warszawskich po miasteczkach, wsiach i osadach; Sobieszczańskiego w kwestji skoncentrowania interesów wytwórców Królestwa Polskiego; Ejsenmana w sprawie podwyższenia cła wwozowego od mąki; Rymkiewicza w przedmiocie podwyższenia cła na mąkę przywożoną do Królestwa Polskiego z Austrji i Węgier do wysokości 30 kop. od puda; Szaniawskiego w kwestji reprezentacji drobnego przemysłu na wystawie czerwcowej; Radlińskiego w sprawie nałożenia cła na wyroby z taśmy drzewnej; Łuniewskiego w przedmiocie rozesłania kwestjonarjusza rzemieślniczego; Fr. Olszewskiego w przedmiocie rewizji taryfy celnej i rozesłania kwestjonarjusza oraz Gaya w kwestji zawiązania stosunków handlowych z Władywostokiem i Nikołajewskiem przez przyjęcie udziału w wyprawie i wysłanie ajentów tamże.

Oprócz tego nadeszły podania pp. Kamińskiego o ocenienie jego wyrobów ceramicznych artystycznych; Kosińskiego o rozpatrzenie nowego przyrządu do poruszania z miejsca tramwajów; Okanowskiego z Wiednia o pomoc i radę dla jego wynalazków a mianowicie: sposobu przemieniania nafty płynnej na ciało twarde i wyrabianie z nafty naśladowanego wosku ziemnego.

= Delegacja specjalna.

W d. 27-ym b. m. w sali posiedzeń Towarzystwa popierania przemysłu i handlu odbędzie się zebranie delegacji specjalnej, celem oceny wyrobów ceramiki artystycznej p. Kamińskiego rzeźbiarza.

Do delegacji tej zaproszono: ks. M. Radziwiłła, właściciela fabryki majolik w Nieborowie, p. Kryńskiego, rzeźbiarza, oraz pp. Trębickiego i Cybulskiego, właściciela fabryki porcelany w Ćmielowie.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły Jan Dolla, urzędnik pocztamtu, jako naczelnik ekspedycji gazet, był dobrze nam znaną i zasłużoną postacią.

Urodzony w r. 1830-ym w Międzyrzecu, po skończeniu szkół siedleckich, wstąpił do służby pocztowej w Lublinie.

Prawość jego i pracowitość były dlań jedyną protekcją.

Uczynny i charakteru słodkiego, otoczony był powszechną sympatją.

= Z Towarzystwa muzycznego.

Jutro, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa muzycznego.

Zgromadzonym przedstawione zostanie sprawozdanie za rok 1884-ty, wnioski delegacji rewizyjnej, w końcu mają być dokonane wybory czterech członków komitetu i trzech komisji rewizyjnej.

Składanie kartek wyborczych potrwa dni cztery, a mianowicie jutro na zebraniu, oraz w dniach: 23-im, 24-ym i 25-ym, od godziny 6—8-ej wieczorem.

= „Exsiccator".

Taka jest nazwa nowo wynalezionego przez p. Gustawa Rittera, inżeniera-technologa, środka zabezpieczającego drzewo i różne wyroby drewniane od wilgoci i grzybka drzewnego.

Nowy preparat ma przewyższać używany dotychczas w podobnych razach smołowiec.

Wynalazca poczynił odpowiednie starania w celu uzyskania patentu na swój pomysł.

= Z Wisły.

Dziś nadeszła wiadomość, że pod Włocławkiem jeszcze Wisła stoi.

Z Nowej-Aleksandrji donoszą, że woda w ciągu dnia wczorajszego podniosła się tylko o jeden cal.

= Los antyków.

Znajomy nasz pan W. nabył od wędrownego handlarza mocno zaśniedziałą miednicę, na dnie której była płaskorzeźba.

Po oczyszczeniu miednicy okazało się, że to jest antyk z XVII-go wieku, a metal przedstawił się jako czyste srebro.

Handlarz nie wiedzący o tem był zadowolony, sprzedawszy sprzęcik za rs. 4, a tymczasem jeden ze znanych naszych zbieraczy zapłacił panu W. za miednicę rs. 580...

= Nowomodne rękawiczki.

Ekscentryczni paryżanie, z powodu przymrozków panujących w początku stycznia nad Sekwaną, wymyślili rękawiczki wełniane, odznaczające się całym doborem najsprzeczniejszych jaskrawych kolorów.

Rękawiczki te nadeszły i do naszego handlu, dostając się na ręce warszawskich przedstawicieli mody....

Tak więc chwilowy kaprys Paryża na naszym bruku stanowi... sezonową modę.

= Handel uliczny.

Kilku pomniejszych kapitalistów czyni u władzy starania w sprawie założenia „stowarzyszenia przemysłowego sprzedaży ulicznej".

Nowe przedsiębiorstwo będzie powtórzeniem upadłej przed kilkoma miesiącami ajentury roznosicieli towarów.

= Ciężka nauczka.

Pan ***, człowiek młody, przemysłowiec „na dorobku", był zaręczony z córką zamożnego kapitalisty...

Los zdawał mu się uśmiechać.

Panna była młoda, ładna i bogata — a termin ślubu już bardzo bliski, gdyż p. *** miał stanąć przed ołtarzem w pierwszych dniach maja.

Kilka dni temu fatalny los zaprowadził p. ***, wielkiego miłośnika sztuki bilardowej, do jednej z z pierwszorzędnych cukierni, gdzie zwykle zbiera się liczne towarzystwo amatorów kunsztu karambolowego.

Traf chciał, że p. ***, pomiędzy obecnymi nie znalazł nikogo ze znajomych, a że grać lubił więc póty szukał, aż znalazł jakiegoś nieznanego sobie pana, niemłodego już, który również objawiał chęć zagrania kilku partyj.

Zaszła jednak pewna kwestja.

Nieznajomy chciał wprawdzie grać, ale tylko dla zabawy, albo po bardzo niskiej cenie i dopiero po wielu pertraktacjach przyszło jakoś do porozumienia.

Wzięto kije do ręki i rozpoczęła się walka.

Panu *** jakoś szczęście nie sprzyjało.

Natomiast przeciwnik okazał się doskonałym graczem.

Ofiarował on panu *** nawet duże „fory" — ale cóż poradzić przeciw nieszczęściu?

Fory nic nie pomogły.

Gra przeciągnęła się.

Pan *** przegrał przeszło sto rubli, a gdy mu zbrakło pieniędzy zaproponował grę o pierścionek jaki miał na palcu.

Nieszczęście jest upartem.

Pierścionek poszedł tam gdzie poszły pieniądze.

Nareszcie po paru godzinach zapaśnicy złożyli broń.

Nazajutrz, jak to czynił codziennie, p. *** złożył wizytę narzeczonej.

Tu jednak spotkała go niemiła niespodzianka.

Zamiast uśmiechu, jakim go zwykle witała, narzeczona przyjęła go bardzo chłodno i nic nie mówiąc doręczyła mu kopertę, a w niej przegrane poprzedniego dnia pieniądze, oraz otrzymany od pana *** pierścionek zaręczynowy.

Pierścionek przegrany został w jej posiadaniu jako jej własność.

Nieznajomy, który poprzedniego dnia grał z p. *** w bilard, jak się okazało, był przyjacielem domu rodziców jego narzeczonej i znał p. *** z widzenia.

Uważał on sobie za obowiązek ostrzedz rodziców o niebezpiecznej skłonności do gry p. ***, a energiczna panna dowiedziawszy się o tej wadzie narzeczonego bez namysłu zerwała małżeństwo.

Drogo więc przypłacił p. *** swoje zamiłowanie do bilardu.

Kto wie czy nie zadrogo nawet!

= Z bruku.

W dniu wczorajszym na Ordynackiej pani K. przechodząc w pobliżu budynku cyrkowego, nader ciężko zranioną została kamieniem w głowę.

Kamień ten wypuszczony był z procy przez jakiegoś ulicznika z gromady małych nicponiów bawiących się na ulicy.

Niedorostki na bolesny okrzyk pani K. natychmiast się rozbiegli.

Należałoby zwrócić na nich baczniejszą uwagę.

= Zemsta.

W dniu wczorajszym w składzie mąki pewnej tutejszej piekarni zauważono, że do kilkunastu beczek z mąką nalano brudnej cuchnącej wody.

Naturalnie, iż mąka jest zepsuta i nie może już być użytą. Strata wynosi paręset rubli.

Zachodzi podejrzenie, iż była to sprawka dwóch wydalonych czeladników, którzy w taki nikczemny i zbrodniczy sposób wywarli zemstę na pracodawcy.

= Nieszczęśliwy traf.

Pan K. zamieszkały na ulicy Marszałkowskiej, nakręcał w dniu wczorajszym dużych rozmiarów regulator, podczas gdy 7-letni synek, stanąwszy obok, przyglądał się tej czynności.

Nagle zegar spada ze ściany i druzgocze się o główkę dziecka, które skutkiem tego upadło z krzykiem na ziemię.

Biedna dziecina poniosła silne pokaleczenia na twarzy, a nadto ma głęboką ranę w główce.

= Przejechanie.

Na Solcu robotnik fabryczny Bolesław Z, wracając do domu w stanie pijanym, najechany został przez niewiadomego furmana, powożącego wozem piekarskim, skutkiem czego poniósł bolesne obrażenia na całem ciele, a nadto złamał lewą rękę.

Winny wypadku woźnica zbiedz zdołał.

= **Wypadki.**—Na Przechodniej p. W. wyskakując z wagonu tramwajowego upadł tak nieszczęśliwie, że złamał rękę i poniósł bolesny szwank w prawym boku.—Pod urem 11-ym na ulicy Wolność Eufemja P., służąca, zrzuciła na siebie duży kociołek z półki i została nader ciężko zranioną w głowę.—Na Nalewkach Hersz M. najechany przez wóz roboczy, poniósł ciężki szwank w kości pacierzowej.

† Wspomnienie pośmiertne.

W Piotrkowie zmarł wczoraj **Kazimierz Ebert**, jeden z ludzi niepospolitej zacności, znany w kraju jako zdolny prawnik i użyteczny obywatel.

Po skończeniu wydziału prawa na uniwersytecie moskiewskim, ś. p. Kazimierz wszedł na aplikację, następnie od r. 1850-go służył na liście karnej.

Jako podprokurator sądu kryminalnego w Warszawie odznaczył się talentem i niezmierną pracowitością, która przedwcześnie organizm jego podkopała.

Obarczony rodziną, przy małem uposażeniu, zmuszony był przerzucić się na linję pozaetatową, aby osiągnąć środki na kształcenie dzieci i wejść na drogę lepszej przyszłości.

Od r. 1870 go będąc obrońcą przy dep. rządzącego senatu zasłynął erudycją prawniczą, jako znawca przepisów karnych i wielką oględnością w wyborze spraw.

Koleżeństwa swojego u dawnej magistratury nigdy nie nadużywał, zachowując całą powagę urzędu wraz z niezależnością stanowiska.

Ebert lubił naukę i wolne chwile jej poświęcał.

Jego „Czytania prawne" z praktyki sądowej drukowała *Gazeta sądowa*.

Umarł na stanowisku notarjusza w Piotrkowie.

= Kasa przemysłowców.

Kasa przemysłowców w Radomiu, której statut wzorowany jest na ustawie tutejszej kasy przemysłowców, skończyła trzy lata pożytecznego działania.

Na początku miała ona funduszu zakładowego rs. 942.

Sprawozdanie za rok ubiegły wykazuje 501 członków, posiadających udziałów rs. 13,934 kop. 47, a pożyczek udzielono w tymże czasie na sumę rs. 153,365.

Na czele kasy stoi prezes p. Ludwik Karsch.

= Mosty.

W r. b. ma być naprawiony i przebudowany most składany na rzece Narwi pod twierdzą Nowo-Gieorgiewskiem.

Na cel ten przeznaczyła władza wojskowa rs. 18,000.

Również odbudowany będzie most drewniany na słupach z izbicami na rzece Muchawce pod twierdzą Brześciem Litewskim.

Koszta przebudowania obliczono na rs. 19,000.

= Wylew Raby.

W dniu 17-ym b. m., z powodu nagłego deszczu, rzeka Raba pod Olkuszem znacznie wezbrała i już nad wieczorem w dwóch miejscach uszkodziła nasyp kolei dąbrowskiej, tak że w jednem miejscu szyny z podkładami zawisły w powietrzu.

Zarząd kolei, który czynił nadaremnie wszelkie starania w celu ochronienia nasypu, obecnie przystąpił energicznie do naprawy uszkodzenia, na co potrzeba trzechdniowego czasu.

= Malwersacje akcyzowe.

Z Witebska donoszą nam:

„Według danych urzędowych w roku ubiegłym w obrębie gubernji witebskiej wykryto 14 tajnych gorzelni, t. j. istniejących całkiem bez wiedzy i pozwolenia władz i nie opłacających podatku akcyzy.

Pod tym względem gubernja nasza zajmuje, niestety, drugie miejsce w Cesarstwe i ustępuje tylko jednej gubernji wileńskiej, gdzie takich gorzelni w r. z. wykryto przeszło 20...

Co się tyczy wszelkiego rodzaju nadużyć w gorzelniach jawnych, to w r. z. wykryto u nas takowych 66, w sześciu zaś guberniach litewskich wogóle 678.

Nadużyć w handlu spirytualjami w gub. witebskiej wykryto w tym czasie 830; z tych 539 przypada na szynki i karczmy, istniejące tajnie."

ZE ŚWIATA.

× **Władysław Żeleński**, twórca „Konrada Wallenroda", opery, której pierwsze przedstawienie odbędzie się we Lwowie w nadchodzący wtorek, urodził się w galicyjskiej miejscowości Grodkowice w r. 1837-ym. W siedmnastym roku życia oddał się wyłącznie studjom muzycznym pod kierunkiem Germana i Mireckiego, a w r. 1859-ym udał się do Paryża, gdzie też naszkicowane zostały pierwsze bruljony opery, osnutej na tle poematu Mickiewicza. W Pradze pracował z Dreyschockiem, a przewodnikiem dlań w teorji był Krejci. Następnie udał się do Paryża, zkąd w r. 1870-ym wrócił na stałe do kraju. Po śmierci Moniuszki objął w konserwatorjum warszawskiem posadę profesora i przez lat pięć wykładał naukę harmonji i kontrapunktu. Następnie był dyrektorem Towarzystwa muzycznego w Warszawie, a od roku 1881-go przebywa stale w Krakowie. Dotychczas znamy przeszło 60 jego utworów. Operę „Konrad Wallenrod" tworzył lat 25, chociaż właściwa praca nad nią rozpoczęła się dopiero od r. 1880-go, tj. od czasu, gdy Żeleński dostał libreto ułożone przez Zyg. Sarneckiego i Wł. Noskowskiego. „Konrad Wallenrod" podzielony jest na cztery akty. Pierwszy rozegrywa się na podwórzu litewskiego zamku; Alf opuszcza kraj by zaciągnąć się w szeregi krzyżackie. Akt drugi przenosi nas do wnętrza świątyni w Malborgu, gdzie następuje obiór brata Konrada na wielkiego mistrza. Konrad spostrzega w kościele Aldonę, której powstrzymać nie może od zamknięcia się w dobrowolnym grobie; finał aktu stanowi olbrzymi chór mężczyzn, kobiet i dzieci. Akt trzeci rozegrywa się w sali biesiadnej malborskiego zamku; wielki mistrz przyjmuje litewskich panów a bardowie nucą pieśni, sam zaś śpiewa balladę o Alpuharze. Akt czwarty rozpada się na dwie odsłony, z których pierwsza wprowadza nas w podziemia gdzie ma odbyć się sąd nad Konradem, druga wiedzie nas do stóp wieży, w której zamknięta Aldona. Zjawia się Konrad z Albanem i zabrawszy ją, mają uciekać na Litwę, gdy wtem opadają ich siepacze tajnego sądu. Konrad, nie chcąc oddać się żywym w ich ręce, wypija truciznę. Taką jest treść libreta odbiegająca od poematu, zachowująca atoli ściśle charakter występujących w nim osób. Główne partje śpiewają: p. Florjański (Konrad), p. Arkel (Aldona), p. Jeromin (Halban), p. Szaniawski (Wielkikomtur), p. Laskowski (Witold).

× **Ze Lwowa** donoszą nam, że złożony ciężką chorobą redaktor *Gazety narodowej*, p. Jan Dobrzański, sprzedał rzeczoną gazetę drowi Czerwińskiemu, znanemu hydropacie, tudzież drowi Czyżewiczowi, wielce poważanemu we Lwowie gynekologowi.

× **Na balu w Kwirynalu**, danym przez dwór włoski, znajdowało się czterech polaków, a mianowicie sekretarz ambasady otomańskiej, Emin Bej (Dowmunt-Matusiewicz), Hynryk Siemiradzki, hr. Aleksander Dienheim-Brochocki, oraz hr. Kulczycki.

× **Reszkowie** Edward i Jan podpisali kontrakt z wielką operą w Paryżu dnia 18-go b. m. Pierwszy z nich wystąpi w przyszłym miesiącu w roli Mefista w „Fauście", drugi w miesiącu listopadzie r. b. w „Cydzie" w roli Rodryga.

× **Niemieckie czasopisma** obiega wiadomość, jakoby komitet pomnikowy krakowski zamierzał w razie nieudzielenia nagrody żadnemu projektowi, zestawić z najlepszych pomysłów jeden model dla pomnika Mickiewicza. Wiadomość wydaje się nam tak bajeczną, iż notujemy ją tylko jako *curiosum*.

× **W stanie Wisconain** zmarł niedawno ziomek nasz ks. Walenty Rademaczek, rodem z poznańskiego. Pierwotne studja odbywał w Paryżu, a w Krakowie dość długo pełnił obowiązki przy kościele św. Barbary. W Ameryce pracował w charakterze misjonarza.

× **Bodaj to zgoda!** W Tisza-Vorkany na Węgrzech z powodu choroby rabina, zgodnie z żądaniem gminy, kazania miewa miejscowy pastor, który w sobotę wolny od zajęć, do synagogi przychodzi.

× **Kolonja żydowska.** Moszo Waldberg, bogaty izraelita, nabył od królowej serbskiej Natalji ogromne dobra, leżące w Bessarabji, w których ma zamiar zorganizować kolonję żydowską. Kilka rodzin z gub. ekaterynosławskiej zdecydowało się tam przesiedlić.

× **Pewien oficer wojsk belgijskich** zobowiązał się wynalezionym przez siebie systemem telefonicznym połączyć Bruksellę z Madrytem.

× **W Peru** wyszła ustawa przeciwko przedsiębiorcom teatralnym, skazująca ich na kary pieniężne za przetrzymywanie publiczności przez późne rozpoczynanie widowisk i długie antrakta.

× **Zapis jakich mało.** Zmarły we Lwowie ś. p. Kochman, o którego zapisie na konkurs literacki pisaliśmy niedawno, przeznaczył nadto 1,000 złr. pierwszej nagrody, a 500 złr. drugiej dla „najpiękniejszej lwowianki”. Ubiegać się może—pisze testator—każda dziewczyna bez względu na moralność. Biorące udział w konkursie dziewczęta, winne w dzień popielcowy udać się „boso” na cmentarz łyczakowski we Lwowie, gdzie oczekujące na nich *jury* wyrok swój wyda. Rzeczony zapis stanowić będzie posag nagrodzonej... I powiedźcie jeszcze, że Ameryka ma monopol ekscentryczności!

× **Ambicja.** „Kaziu, dlaczego się nie bawisz z przyzwoitemi dziećmi, tylko zawsze z takiemi obdartusami? — „Widzi mama to są takie brudasy, żem ja pomiędzy niemi najładniejszy.”

W sobotę, dnia 14 b. m., w kościele parafjalnym w Postoliskach, odbył się obrzęd zaślubin panny Ewy **Koskowskiej**, córki Wincentego i Adolfy z Zambrzyckich małżonków Koskowskich, właścicieli dóbr Chrzesne, z panem Miłoszem **Kotarbińskim**, artystą-malarzem. (711)

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Riedel**, urzędnik drogi warsz.-wiedeńskiej, opatrzony św. sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 20-go lutego r. b., przeżywszy lat 48. Stroskana żona, dzieci, ojciec i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 23-im b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. —727—

† Ś. p. Andzia Józefa **Musiałowicz**, córeczka obywatela m. Warszawy, przeżywszy miesięcy 11 i dni 5, dnia 20-go lutego powiększyła grono aniołków. Bolesnym ciosem dotknięci rodzice, po stracie jedynego dziecka, zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 22-go b. m., z kościoła św. Barbary na Koszykach, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —722—

† Ś. p. Kazimierz **Ebert**, notarjusz przy sądzie okręgowym piotrkowskim, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności dnia 20-go lutego r. b. w m. Piotrkowie. Pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz, które się odbędzie w poniedziałek, to jest dnia 23-go lutego r. b., o godzinie **5-ej** po południu. —723—

† Ś. p. Marja z Korsaków **Korsak**, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 20-go lutego 1885 r., przeżywszy lat 83. Pozostali: syn i córka, oraz zięć i synowa, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające, w poniedziałek, to jest dnia 23-go lutego, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. 2—709

† Ś. p. Jadwiga **Koelichen**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dwunastej wiosnie życia zasnęła w Bogu dnia 20-go lutego r. b. W nieutulonym żalu pogrążeni rodzice wraz z rodzeństwem zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia lutego, o godzinie **2 i pół** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 3—715—

† W dniu 23-im b. m., to jest w poniedziałek, jako w ósmą rocznicę zgonu ś. p. Heleny **Pawlikowskiej**, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne na które zaprasza się życzliwych. 2—713

† Za duszę ś. p. Krystyny z Żeleńskich **Walewskiej**, w dniu 27-ym lutego, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawioną zostanie żałobna wotywa, na którą obecny syn zaprasza krewnych i przyjaciół. 2—218

† Za spokój dusz ś. p. hrabiów Zygmuntów **Krasińskich**, ojca i syna, jako w rocznicę ich śmierci odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, w poniedziałek, to jest dnia 23-go lutego, o godzinie **10-ej i pół** zrana. 3—710—

† Dnia 23-go b. m., to jest w poniedziałek, jako w ósmą rocznicę zgonu ś. p. Ottona **Starzyńskiego**, mecenasa, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —706—

† Pojutrze, jako w rocznicę imienin ś. p. Eleonory z Krasuskich **Rozembergowej**, odprawi się za jej duszę, o godzinie **9-ej** zrana, wotywa w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie. —716—

† W dniu 23-im lutego, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Kleczyńskiego**, b. urzędnika Banku polskiego, oraz żony jego Emilji z Kruszewskich i Macieja **Kruszewskiego**, majora b. wojsk polskich, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostali syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —707—

† W dniu 23-im lutego, to jest w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława hrabiego Małachowskiego, odprawione będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —697—

† Wszystkim tym, którzy raczyli w dniu wczorajszym asystować smutnemu obrzędowi odprowadzenia zwłok ukochanej córki naszej Bronisławy **Kaczorowskiej**, na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności Jks. Rogowskiemu i całemu duchowieństwu, W-mu Piaseckiemu, za czynny udział w pokierowaniu śpiewami i orkiestrą, tym którzy nieśli zwłoki nieboszczki z kościoła aż do grobu, oraz tym którzy wykonywali śpiewy, a niemniej i orkiestrze, składamy serdeczne „Bóg zapłać.“ — **Józefowie Kaczorowscy.** —720

Z Cesarstwa.

Birżewyja wiedomosti w ostatnich czasach zwracają bardzo często uwagę publiczności rosyjskiej na życzliwe dla rosyjskich walorów usposobienie giełdy berlińskiej. W ostatnim znowu swoim numerze mówią one o tem, jak berlińskie pisma interesujące się giełdą gorąco zalecają kapitalistom berlińskim pięcioprocentową rosyjską pożyczkę wewnętrzną, zwaną pożyczką barona Stieglitza. Taką swoją opinję o tym papierze dzienniki motywują tem, że po dzisiejszym kursie przynoszą one procent $5^{3}/_{8}$ czyli znacznie więcej, niż wszystkie inne papiery i ztąd są bardzo korzystną lokacją kapitałów.

W Finlandji obecnie na porządku dziennym jest kwestja języka rosyjskiego. Podniosły ją także pisma rosyjskie i polemizują z gazetami finlandzkiemi. Jedna z tych ostatnich, mówiąc o wprowadzeniu nauki języka rosyjskiego w szkołach średnich, argumentuje w ten sposób: „W obecnym czasie w ogólnie kształcących zakładach naukowych istnieje obowiązkowa nauka dwóch miejscowych języków: szwedzkiego i fińskiego, dwóch klasycznych i jednego z zachodnio-europejskich. Wymagać jeszcze, aby finlandzka młodzież uczyła się języka rosyjskiego, byłoby to samo, co zamienić finlandczyków w jakieś papugi, ze szkodą naturalnie dla rzeczywistej nauki i ogólnych zadań wykształcenia.”

Na taką argumentację finlandzkiego dziennika *Nowosti* odpowiadają:

„Trzeba uznać, że też same, jeżeli nawet niewięcej na uwzględnienie zasługujące przyczyny, które zniewalają finnów do uczenia się języka szwedzkiego, a nawzajem szwedów do uczenia się języka fińskiego, mogą z takąż samą siłą przemawiać za koniecznością uczenia się języka rosyjskiego. Obiedwie narodowości finlandzkie mają stosunki nietylko pomiędzy sobą ale i po całej Rosji i z narodem rosyjskim. Kilka zaledwie godzin drogi oddziela ognisko Finlandji od stolicy rosyjskiej. Naturalne te stosunki rozszerzają się jeszcze coraz bardziej z każdym dniem i w interesie samych finlandczyków leży znajomość powszechnego języka kraju, z którym są związani najistotniejszemi interesami politycznemi i ekonomicznemi.”

Russkija wiedomosti, zaznaczając ogólny ekonomiczny zastój, przytaczają nowy tego dowód. „W Kijowie — pisze ten dziennik — dotychczas nie widać przyjezdnych kupców, którzy dawniej już przed jarmarkiem przepełniali kijowskie hotele. Straszny upadek interesów na rynku cukrowym musi niechybnie odbić się także na przebiegu kijowskiego jarmarku. Co się zaś tyczy centralnych rynków, to zastój na nich wyraża się niebywałemi niskiemi cenami.”

Nowoje wremja donosi, że ks. Albert Sasko-Altenburski, który przez czas jakiś był dowódcą grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji, a ostatnio dowodził brygadą drugiej kawaleryjskiej dywizji gwardji, ma opuścić służbę rosyjską i przejść do służby wojskowej w Niemczech, oraz że zajmie wydatne stanowisko wojskowe w Berlinie.

W *Russkim kurjerze* czytamy: „Donoszą nam, że z powodu wysłania biskupa wileńskiego, Hryniewieckiego, do Jarosławia, dyrektor departamentu obcych wyznań, hr. Kantakuzen-Sperański, zawiadomił o tym wypadku rosyjskiego ajenta dyplomatycznego przy Watykanie, p. Buteniewa, i polecił mu donieść o tem Jego Świętobliwości papieżowi Leonowi XIII-mu. Przytem podobno wyrażone być mają motywa, które skłoniły rząd rosyjski do przedsięwzięcia tak surowych środków przeciw biskupowi Hryniewieckiemu.”

Z ostatniej chwili.

Kanonik Roos wybrany został dnia 19-go b. m. przez kapitułę miejscową na biskupa limburskiego, zgodnie z przyzwoleniem Stolicy Apostolskiej i rządu.

Na posiedzeniu izby francuskiej z d. 19-go b. m. Raul Duval przedstawił sprawozdanie komisji celnej w sprawie znanego wniosku Germaina o zniesieniu podatku gruntowego a wprowadzeniu podatku od alkoholu. Przez zniesienie pierwszego podatku skarb państwa traciłby 100 miljonów, które zostałyby pokryte przez opodatkowanie alkoholu. Podatek ten wynosiłby 250 franków od hektolitru, natomiast cło na wszystkie gatunki zboża wynosiłoby tylko 60 centimów, na mąkę 1 fr. 20 cent.

Na posiedzeniu z d. 19-go b. m. obie izby parlamentu francuskiego wyraziły wojskom walczącym w Tonkinie uczucia podziwu i wdzięczności kraju.

Przewódca opozycji torysowskiej w izbie gmin, sir Stafford Northcote, zapowiedział na pierwszem zaraz posiedzeniu w dniu 19-tym b. m. wniosek orzekający, że polityka rządu w Egipcie i Sudanie powoduje wielkie straty w ludziach i znaczne koszta, nie przynosząc pożądanych owoców; w interesie kraju i ludności egipskiej należy przedsięwziąć nadal akcję energiczną, ażeby zapewnić pokój i porządek Egiptowi, zarówno jak tym prowincjom Sudanu, które dlań są niezbędne. Cross zapowiedział, iż w poniedziałek zażąda wysłania wojsk indyjskich do Sudanu.

Biuro Reutera donosi, że królowa Wiktorja udaje się niebawem do Darmstadtu, a następnie do Aix les Bains.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Paryż 21-go lutego.—*Temps* zapewnia, iż podpisania umowy międzynarodowej w sprawie uregulowania finansów egipskich oczekiwać należy każdej chwili. W umowie wyrażoną zostanie gotowość Anglji do uznania zasady wolnej żeglugi w kanale sueskim.

Paryż 21-go lutego.—Wskutek zmiany zdania u jednego z członków komisji taryfowej, tudzież powrotu dwóch członków nieobecnych, pięć głosów komisji oświadcza się teraz za podwyższeniem ceł od zboża a pięć przeciw. Ztąd przyjęcie wniosku Germaina nabiera prawdopodobieństwa.

Londyn 21-go lutego. — Królowa w messażu przesłanym parlamentowi poleca zatrzymanie pod sztandarami żołnierzy, którzy w zwykłym czasie powinniby być przeniesieni do rezerwy, i powołanie milicji. Fitzmaurice oświadczył w izbie gmin, że Włochy nie zawierały z Anglją żadnego układu w przedmiocie zajęcia Massawy.

Londyn 21-go lutego. — Obrady komisji specjalnej dla uregulowania finansów egipskich zostały ukończone. Do kilku dni nastąpi niezawodnie podpisanie umowy międzynarodowej.

Londyn 21-go lutego.—W izbie gmin oświadczył Gladstone, iż w obecnym stanie rzeczy rząd nie może rozpocząć z mahdim układów o pokój.

Londyn 21-go lutego. — Jenerał Buller postanowił na własną rękę opuścić Gubat i cofnąć się do Abuklei. Kolumna jego liczy 1,600 angielskich żołnierzy, 300 egipcjan i 1,500 wielbłądów. Zrana w ubiegłą sobotę anglicy spalili wszystkie zapasy w Gubacie i wyruszyli w pochód. Powstańcy w Metammeh spostrzegli ruch odwrotowy anglików dopiero w kilka godzin, nie próbowali też niepokoić Bullera. Do Abuklei przybyli anglicy w niedzielę zrana. Do dzisiaj zapewne są już w Gakdulu. Potwierdza się, że cała armja angielska skoncentruje się w Debbeh. Pułkownik Brackenbury odwołany został do Korti, ponieważ atak na Berber okazał się niemożliwym. Panuje obawa, aby telegraf pomiędzą Dongolą i Wadi Halfa nie został przerwany; wtedy bowiem anglicy obaczyliby się w Sudanie odciętymi od reszty świata. Chodzi już teraz nie o zdobycie Sudanu, ale o ratunek górnego Egiptu i Delty. Mahdi zabrał wszystkie papiery Gordona baszy.

Petersburg 21-go lutego.—Na odbytym wczoraj dorocznym akcie uroczystym uniwersytetu petersburskiego oświadczono, że Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu raczył przyjąć tytuł honorowego członka uniwersytetu.

Petersburg 21-go lutego.—Mówią tu o postanowionem utworzeniu komisji, złożonej z przedstawicieli wszystkich ministerjów, a to dla zrewidowania praw i przepisów regulujących stosunki między robotnikami fabrycznymi i pracodawcami.

GIEŁDA

dnia 21-go lutego 1885-go roku.

Zgodnie z przewidywaniem ogólnem obniżka wczorajsza kursów rubli i wartości rosyjskich w Berlinie — przeniosła się i na dzień dzisiejszy. Szacowania poranne nie obiecywały znowu wyżej 215 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną, a niektóre przewidywały zaledwie 214.75. Wskutek tego — co jest zresztą czysto spekulacyjnej natury — kursa walut obcych u nas podniosły się dosyć znacznie. Sobota przytem ruchowi nieprzyjazna nie faworyzowała interesów a sprzedawcy oddawać musieli jak się udało.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 46.70 — o 15 kop. wyżej niż wczoraj żądano. Płacono 46.65, 46.62½. Krótkoterminowemi obracano po 46.47½, 46.50, 46.52½ — jak było można — przy żądaniu 46.57½ — o 12½ kop. wyższem niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 9.46 żądano, — o 1½ kop. wyżej niż wczoraj — bez obrotów.

Na **Paryż** 37.70 żądano, a kurs wczoraj żądany, 37.60, płacono.

Na **Wiedeń** 77.10 w żądaniu. Płacono 76.70 oraz 76.80.

Papiery również przy sobocie w niewielkim ruchu. Usposobienie jednak dosyć mocne a kursa niezmienione.

Listy likwidacyjne 89, 88.80—bez obrotów.

Pożyczka wschodnia 98, za I i II, 98.25 — za III żądano.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV serji po 100.15 w żądaniu, bez różnicy wielkości odcinków—100 płacono za IV; serja V 97.35—nieco niżej.

Listy miejskie 95.50, 94.15, 93.55 i 93.20 — bez ruchu.

Obligi 92.25.

Listy łódzkie 87.75, 86.75, 85.50.

Godzina 12½. Usposobienie mocne, ruch żaden.

J. Wł.

SZARADA.

Pierwsze zwrotne, złączone zazwyczaj z westchnieniem,
Drugie: trzeci dla wielu ludzi są schronieniem,
Wszystkie są żądzą wielu, chociaż często wielu
Straci je i nie dojdzie obranego celu.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 45b.

Ze zdań A. Mickiewicza.

„Od chwili, gdy zaczęli czarci z nieba spadać,
Kłócą się dotąd, kto z nich ma niebo posiadać".

Wyrazy:

1. Ondriczek. 2. Dzięcioł. 3. Cetewayo. 4. Hamulec. 5. Warta. 6. Ibycus. 7. Lewici. 8. Indje. 9. Galland. 10. Dłuto. 11. Yvetot. 12. Zuzanna. 13. Asterabad. 14. Czosnek. 15. Zamet. 16. Echo. 17. Lekarz. 18. Irydion. 19. Czaki. 20. Zając. 21. Anspach. 22. Rostam. 23. Cytryna. 24. Ilmen. 25. Zamojski. 26. Nesselrode 27. Istib. 28. Echo. 29. Bonchamp. 30. Arno. 31. Semiramis. 32. Patti. 33. Ada. 34. Dawid. 35. Alba. 36. Czyściec.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Fr. Suchorz, Tadeusz Szpakowski, towarzystwo osób zebranych we wsi Kanie, w gubernji lubelskiej.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 8-go stycznia.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
3	Twarda	Credo Antoni	Chory, żona cięż. cho., dz. d 6.
21	Piękna	Maskal Helena	Mąż niewidomy, dzieci dr. 6.
33	Królewska	Czerwiec Ant.	Mąż ciężko chory na rękę dz. drob. 4-ro.
36	Twarda	FajkowskaMar	Mąż chory od roku, dz. drob. 2.
27	Wolska	Różycki Wal.	Sparaliżowany.
28	Piaskowa	Wichlińska T.	Mąż chory, dzieci drob. 5-ro.
5	Ostrowska	Sura Graus	Wdowa, dzieci drob. 3.
56	Pawia	Wolska Marja	Wdowa, dzieci drob. 3.
22	Świętojers	ArtasiewiczW.	Wdowiec, chory na oczy, dz. 5.
3	Muranows	Prażyk Marja	Mąż chory obłożnie, dz. dr. 2.
60	Czerniako.	Rubinsztajn R	Wdowa, dzieci dr. 6-ro.
12	Browarna	Paulus Petron	Mąż nieobecny, chora, dz. dr. 4.
30	NowPraga	Piasecki Józef	Żona z córką ciężko chore, dzi. drobnych 5-ro.
77	Szmulowiz	Gajewski Józef	Żona ciężko chora, dz. drob. 5.
10	Czerniako.	Retik Marja	Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro.

— *Roczne posiedzenie Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo* odbyło się dnia 3-go b. m. i zaszczycone zostało obecnością JE. arcybiskupa warszawskiego, JE. biskupa Ruszkiewicza i księdza kanonika Filichowskiego.

Sprawozdanie z ubiegłego roku 1884-go wykazuje, że pań czynnych, t. j. odwiedzających ubogich było 44, nieczynnych, czyli wnoszących tylko składkę 47, ogółem wszystkich pań było 91, z tych umarło 4, wyjechało lub wystąpiło z Towarzystwa 5, przybyło w ciągu roku pań 30. Rodzin, przez krótszy lub dłuższy czas, w miarę potrzeby odwiedzanych i wspieranych, było w ogóle 798; lekarstw rozdano 8.216, ubrania dostarczono sztuk 965. Chleba rozdano 112.984 funtów. Mąki pudów 533 funtów 17. Kaszy korcy 143 garncy 8. Mięsa funtów 11,909. Soli funtów 8.205. Nadto Towarzystwo rozdało ziemniaków korcy 50, grochu korcy 6, kapusty beczkę jedną, cukru funtów 200, herbaty funtów 25 i wina butelek 35, ofiarowanych przez dobroczynne osoby. Umieszczono w zakładach, służbach, przytułkach osób i dzieci 220. W przytułku czasowym było w ciągu roku dzieci 66, z tych umieszczono w zakładach 7, oddano rodzinie 27, umieszczono na opiekę 12, obecnie pozostaje w przytułku 20. Koszt ich utrzymania wynosił 558 rs. 39 kop. oprócz chleba, mąki i kaszy, dostarczonej w naturze przez Towarzystwo.

Obrót pieniężny. a) Dochód.

Niedzielne kwesty kościelne rs. 1.260 kop. 57½. Składki pań rs. 1,478 kop. 30. Dary jednorazowe dobroczynnych osób rs. 5,674 kop. 15½. Raut muzyczny w marcu urządzony rs. 3,273 kop. 95. Kwesta wielkotygodniowa rs. 2,109 kop. 34. Procenta od sum legowanych Towarzystwa rs. 597 kop. 30. Razem rs. 14,393 kop. 62. Remanent z roku przeszłego rs. 400 kop. 22. Przychód ogółem rs. 14,793 kop. 84.

b) Rozchód:

Wydano na żywność w naturze rozdaną ubogim rs. 9,278 kop. 78. Utrzymanie i ubranie dzieci w przytułku rs. 558 kop. 39. Koszta urządzenia rautu muzycznego rs. 262 kop. 20. Apteka, komorne ubogich, utrzymanie siostr miłosierdzia i drobne wydatki rs. 2.273 kop. 5. Gotówką rozdano ubogim rs. 1,617. Rozchód ogółem rs. 13,989 kop. 42. Pozostaje remanentu na rok 1885-ty na żywność na miesiąc styczeń rs. 804 kop. 42.

Przedstawione cyfry przekonywają, że jedną z poważnych cyfr dochodu jest przychód z rautu muzycznego, corocznie urządzanego. Towarzystwo ma zupełną nadzieję, że raut odbyć się mający w roku bieżącym w miesiącu marcu, dozna ze strony dobroczynnej publiczności warszawskiej życzliwego poparcia.

Prezydująca z Krasińskich Ludwikowa *Górska*
Wice-prezydująca Hortensja hr. *Małachowska.*

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych* w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości pp. artystów malarzy i rzeźbiarzy, iż Towarzystwo sztuk pięknych w Pradze Czeskiej, urządza w roku bież. w nowozbudowanym gmachu swoim Rudolphinum wystawę wyrobów dzieł sztuki plastycznej. Artyści życzący sobie posłać tam swoje prace, winni przesłać pod adresem pomienionego Towarzystwa deklaracje najdalej do dnia 31-go marca r. b. Wystawa trwać będzie od 15-go kwietnia do 15-go czerwca r. b. Bliższe szczegóły dotyczące opakowania i przesyłki dzieł sztuki oraz gotowe karty deklaracyjne, interesowani otrzymać mogą od kustosza wystawy codziennie w godzinach południowych.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Zawiedzionej „*Iskierce*" radzi szklankę zimnej wody.—*Zajęty..... M.* (714)

— *Gałązce konwalji.* — Wobec tego co piszesz i mówisz, dla czego nie byłaś na zabawie w ostatni wtorek? Straciłem wszystkie obiecane mi przez Ciebie tańce... a miałem ci tak dużo do powiedzenia!

(718) *R. ...t.*

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 21-go lutego 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46 57½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.46	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77 10	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	100 15	—.—
„ m.	100.15	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.15	—.—
„ „ „ III	93.55	—.—
„ „ „ IV	93.20	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	87.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
„ małe	88.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	98 —	—.—
II „ „ rs. 100	98.—	—.—
III „ „ rs. 100	98.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 81 17/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 194 4/9
Od Listów zast. m. Łodzi kop 152 7/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 88 8/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go lutego 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	637	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	660	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	48	—
„ średnie (nowe) . .	—	—	465	—
„ wadliwe	—	—	450	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	337	355
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 21-go lutego 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 36

wiadro rs. 7 kop. 25

Rs. 10 Krój Sukien. Rs. 10.

Gruntowna Nauka Krojów Sukień damskich, podług zasad słynnego modelisty w Paryżu Vortha, w Zakładzie **A. Gałeckiej,** za pomocą tylko jednego centymetru, wykładaną jest przez kobiety-specjalistki, gdyż w tym przedmiocie tylko kobieta kobietę nauczyć i zrozumieć może, bez niemieckich blagieryj, 38 mierników, linijek krojowych, 1000 drobiazgowych obliczeń przeszłych mód, które tylko naukę gmatwają, utrudniają, przedłużają, wikłają i z tych powodów dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią.

KSIĄŻKA za pomocą której można się nauczyć krajać i szyć suknie, pod tytułem: Wykład nauki krojów, strojów, szycia sukien i okryć damskich, wyd. 8, cena egz. 75 k., przez A. Gałecką, autorkę wielu wydań jest do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Zakładzie nauki. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 85. 384

Dom Handlowy
Dostawców Jego Cesarskiej Mości
Jana Dmitriewicza Ryłownikowa
i Synów. 17

Mając od roku otwarty główny kantor i skład mąki **Krupczatki** w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 14, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla wygody kupujących **mąkę Krupczatkę** w najlepszym gatunku, pochodzącą z własnego mechanicznego walcowego młyna, sprzedaje hurtownie i detalicznie w workach i woreczkach 5-o pudowych, 2 i pół pudowych i 1-o pudowych, 20, 10 i 5 funtowych. Worki i woreczki są oplombowane, co ochrania kupującego od wszelkich malwersacji w gatunku i wadze, a przyklejona na woreczku karteczka z ceną, usunie wszelkie nadużycia i da możność sprawdzenia takowej z cennikiem w głównym kantorze wywieszonym. — **Mąka żytnia pytlowa** własnego wyrobu znajduje się także w składzie.

Zamówienia na większe partje z Warszawy lub z prowincji, uskuteczniane być mogą za pośrednictwem głównego kantoru, który w razie potrzeby dostawę zarządzi wprost z młyna, położonego przy stacji Głuszkowo na kolei Kursko-Kijowskiej.

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w d. 5 (17) Marca r. b., o godzinie 1 z południa, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na oddanie w dzierżawę, na lat 12, licząc od dnia 1 Stycznia 1885 roku, do dnia 1 Stycznia 1897 roku, fermy ogrodniczej, w gminie Mokotów, zwanej „Ksawerów,” do Warszawskiego Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci należącej.

Ferma Ksawerów, leżąca przy szosie, naprzeciw Królikarni, obejmuje przestrzeni około 20 morgów, z tych 8 morgów ziemi ornej, a pozostałe 12 stanowią ogród owocowy i warzywny: oparkaniony, z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi. W ogrodzie znajduje się cieplarnia, inspekty, około 1100 drzew owocowych, wyborowych gatunków, szparagarnia, maliny i t. p.

Praetium do tej licytacji ustanawia się na rs. 1500, tytułem rocznego czynszu dzierżawnego, wysokość zaś vadium na rs. 500.

Do licytacji dopuszczone będą te tylko osoby, które na zasadzie przedstawionych zaświadczeń i powziętych wiadomości, przyznane będą przez Radę Miejską, za odpowiadające warunkom wymaganym od dzierżawców majętności Instytutowych, a przeto mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są, nie później jak do dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b., do godziny 2 po południu, przedstawić osobiście Radzie Miejskiej, w dwóch oddzielnych zapieczętowanych kopertach.

a) właściwe świadectwa, udowadniające, że pragnący zadzierżawić rzeczoną fermę, jest wykwalifikowanym ogrodnikiem, należycie uzdolnionym w tym zawodzie oraz stosowne wiarogodne świadectwo, że posiada kapitału niemniej rs. 2000 i kapitał ten w każdej chwili może użyć na zaprowadzenie gospodarstwa na fermie;
b) deklarację, na zwyczajnym papierze napisaną, podług niżej wskazanego wzoru, wyraźnie, bez skrobań i poprawek; i
c) wnieść do depozytu Kassy Rady Miejskiej vadium w kwocie rs. 500 gotowizną lub papierami procentowemi przez Rząd dozwolonemi do przyjmowania na kaucję ze wszystkiemi należącemi do tychże papierów, za nieubiegły czas kuponami.

Po dniu 22 Lutego (6 Marca) r. b., żadne już deklaracje przyjmowane nie będą.

Warunki licytacyjne i zarazem dzierżawne mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie, w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, składam niniejszą deklarację, iż obowiązuję się należącą do Warszawskiego Instytutu moralnie zaniedanych dzieci Fermę ogrodniczą w gminie Mokotów, zwaną „Ksawerów,” wziąć w dzierżawę na lat dwanaście, licząc od dnia 1 Stycznia 1885 r., do 1 Stycznia 1897 r., za opłatą na rzecz tegoż Instytutu czynszu dzierżawnego po rs. . . . . (liczbą i literami) rocznie, poddając się wszystkim warunkom licytacyjnym dzierżawy tejże fermy dotyczącym, które to warunki dokładnie mi są wiadome.

Vadium w ilości rs. 500 (liczbą i literami), oraz żądane przez Radę Miejską świadectwa kwalifikacyjne i wiarogodne świadectwo, iż posiadam kapitału niemniej rs. 2000, przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. . . . .
Pisałem w N. . . . dniu, miesiąca . . . 1885 roku.
(Podpisać imię i nazwisko).

NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH w WARSZAWIE
Rzeczywisty Radca Stanu **K. PUCHALSKI.**
SEKRETARZ RADY **LECHOWICZ.**

346

— **„Nad zwłokami ś. p. A. E. Odyńca”** mowa ks. Zygmunta Chełmickiego, wypowiedziana w kościele S-go Krzyża w Warszawie d. 21 Stycznia 1885 r., wyszła z druku i jest do nabycia w **Administracji** „Słowa”, Mazowiecka Nr 11, oraz we wszystkich księgarniach. Cena egzemplarza kop. 50; — z przesyłką pocztową asekurowaną kop. 62. 321

„BIESIADA LITERACKA,”
ILLUSTRACJA WARSZAWSKA.

Pomieszcza ogłoszenia księgarskie, przemysłowe i handlowe.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz trzyszpaltowy petitem, przez całą szerokość stronicy kop. **30,** za jednoszpaltowy kop. **10.**

Redakcja zastrzega sobie możność nie przyjęcia ogłoszenia.

Adres: **Biesiada Literacka w Warszawie, Chmielna № 20.** 282

Ważne dla Gospodyń.

W zakładzie mlecznym, ulica Niecała № 3, obok świeżego nabiału, z własnej miejscowej obory, dostać można **wyborowego,** świeżego, nie solonego **masła,** rzetelnej wagi, fnnt (na teraz) kop. 50.—Tamże **Krowa** szwajcarska do sprzedania. 440

Karpińskiego Apteka 156
Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

Na bardzo dogodnych warunkach potrzebny
LEKARZ
na prowincję. Wiadomość Aleksandrja № 11, u Hoyera, od 3 do 7. 436

Do sprzedania para gniadych


Ogierów

powozowych, rassy pół krwi angielskiej, ze stada Janowskiego, z rodowodami, wzrostu 5¾ werszków, nader pięknej i silnej budowy, bardzo spokojne i wyjeżdżone, zdatne do rozpłodu.—Wrazie żądania sprzedają się pojedyńczo.—Cena przystępna.—Wiadomość przy ulicy Nowo-Zielnej 39. 337R

NA RATY
Lustra sprzedaje
Fabryka Zwierciadeł i Ram
Maurycego Silberberga
6 RYMARSKA 6
294R

Ważna wiadomość dla Dam
Specjalny Zakład
Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W **8-u** do **12-tu** lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka polegająca na wyrachowaniu technicznem pana Burżoa, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiałą, że każda uczennica po **4-ch** lekcjach kroić może. Że teorja ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład otworzyły magazyny, cieszą się ze strony publiczności uznaniem. tak w Królestwie jak i w Cesarstwie, po skończeniu otrzymują patent.—Była nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach) **ZALEWSKA, róg Podwala i placu Zygmunta № 97 gdzie Apteka.** 3523

Bażanty świeże

krajowe, po **rs. 5 para,** sprzedaje
Handel Win i Delikatesów
A. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 5. 304r

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancji, po dokonanych analizach przez Urząd Lekarski m. Warszawy, zostało dozwolonem.”

Zdrowie i Czerstwość!
„LELIWA“
EKSTRAKT I KARMELKI
Miodowo-Ziołowo-Słodowe.
na kaszel i choroby piersiowe.

W Aptekach i Składach Aptecznych, główna sprzedaż w fabryce, Złota № 32 i w Składzie Aptecznym Mrozowskiego, ul. Miodowa № 6.
Flakon ekstraktu kop. 75.
Paczka karmelków k. 15.
Aptekom i Składom Aptecznym, odstępuje się odpowiedni rabat. 353



Ujeżdżalnia



J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3
Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów. — Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. 258R

Lekcje tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych.—Elektoralna № 28.—**W. Puchalski.** 426

MAGAZYN MEBLI
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 74
Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**



194
MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,
Miodowa Nr **6,** obok składu aptecznego,
odznacza się **pięknemi** fasonami i krojem **wystudjowanym,** zdobiącym każdą figurę.

CENNIK UBIORÓW:	tańszych	wykwintnych
Garnitur czarny i frakowy, . . .	od rs. 30	od rs. 40
Garnitur żakietowy	od rs. 22	od rs. 36
Garnitur marynarkowy	od rs. 20	od rs. 33
Palto watowe	od rs. 26	od rs. 38
Spodnie	od rs. 6	od rs. 10

Obstalunki na żądanie wykonywa w 24 godzin.



Specjalna Fabryka Gorsetów
POD FIRMĄ
„MARIE”.
Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.
Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych prunelowych,** podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich. Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 274R

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

wyrabia do wszelkiego rodzaju powozów i bryk frachtowych,

Osie Patentowane Samosmary

których konstrukcja zaleca się praktycznością i prostotą, dozwala smarować osie bez zdejmowania kół i oszczędza ilość zużywanego smaru.

Obstalunki przyjmuje kantor przy ulicy **Czerniakowskiej № 59 w Warszawie,** i pan August Przemyski w **Radomiu.** 296R

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY ROGÉ

UZNANY PRZEZ AKADEMIĄ MEDYCZNĄ PARYZKĄ

POUDRE DE ROGÉ.

Żaden proszek przeczyszczający nie ma przyjemniejszego smaku i nie działa z taką pewnością jak ten. Liczne doświadczenia w szpitalach Paryzkich dowodzą, że skutki jego są niezmienne.

Mając **PROSZEK ROGÉ**, *każdy sam może sobie przygotować napój przeczyszczający i zarazem orzeźwiający, konserwuje się on długo i transportuje się łatwo.*

Prawdziwy **PROSZEK ROGÉ** *sprzedaje się w flakonach obwijanych w papier oranżowy z podpisem wynalazcy i znakiem przy niniejszem zamieszczonym.* Rogé



Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 2 (14) Marca r. b., odbędzie się submisja na dostawę dla dróg żelaznych, w r. 1886 podkładów, mianowicie:

zwyczajnych dębowych,	sztuk	184,000.
„ sosnowych,	sztuk	61,000.
podrozjazdowych dębowych,	stóp bież.	88,822 i pół.

Mający chęć konkurować o pomienioną dostawę w części lub w całości, zechcą najpóźniej do dnia 1 (18) Marca r. b., złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego opieczętowane deklaracje, z wymienieniem na kopercie: „Deklaracja na dostawę podkładów," przy dołączeniu do takowej kwitu Kassy Głównej, na złożone vadium, wyrównywające 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Warunki szczegółowe są do przejrzenia w Biurze Wydziału Gospodarczego, każdodziennie od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych i zgłaszającym się w jednym egzemplarzu zostaną udzielone dla podpisania i dołączenia do deklaracyj.

Warszawa, 5 (17) Lutego 1885 roku. 348r

Dom Rolniczo-Handlowy

349 R

H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,

HOTEL EUROPEJSKI.—przyjmuje zamówienia na dostawę.

LODU

z własnej lodowni, tak dla zakładów handlowych, przemysłowych jak i dla osób prywatnych

Ceny nizkie, odstawa natychmiastowa.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 roku, do takiejże daty 1886 r., posesji № 2490 w Warszawie, od rs. 900 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1888 roku, posesję № 2490, w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs. rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 321r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią dzierżawę, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesji № 2821 w Warszawie, od rs. 1000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na dwa lata, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1887 r, posesję № 2821, w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 320r

---

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

Firma założona w 1826 roku



Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE

Pasta glycerynowa dla zębów

Wynalazek Eug. DEVERS'a, Chemika.

Jest to prawdziwie hygieniczny środek dla czyszczenia zębów, nadający im białość pereł i nie uszkadzający ich emalii.

Kto raz sprobuje tą pastę zawsze ją używać będzie

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

Nie ma już bólu zębów!

KTO UŻYWA

ELIXIRU

Wielebnych OO. Benedyktynów.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny; oddechowi przyjemną woń nadaje. Elixir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego zalecany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.—Cena za flaszkę **rs. 1, 1.80 i 3.60; proszek** kop. **60 i 90, pasta rs. 1.20.**

W WARSZAWIE,

główny Skład w Perfumerji

Aleksandra Lipink, 104

Wierzbowa, róg Niecałej № 1.

·POKARM DLA DZIECI·

Dla wzmocnienia dzieci i osób słabych *na piersi, żołądek,* **bezkrwistych** lub mających bladaczkę, najlepszem i najprzyjemniejszem śniadaniem jest RACAHOUT des Arabes (Rakatu Arabskie), pokarm pożywny i wzmacniający, przygotowany przez **Delangreniera w Paryżu.** Wystrzegać się podrobień.

Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

Celem rozszerzenia przedsiębiorstwa przemysłowego w gub. Wołyńskiej, poszukuje się

Wspólnika, 442

chrześcijanina, z kapitałem 10—12 tysięcy rubli sr.—Interes rozwija się pomyślnie, a przy większej działalności zapewni bardzo znaczne dochody, bez narażenia włożonego kapitału na ryzyko—Komunikacja kolejowa dochodzi prawie do samego miejsca.—Reflektujący zechcą oferty swoje złożyć w Kantorze niniejszego pisma, sub. gub. Wołyń. 1885.

Korzystny interes.

Jest do sprzedania za przystępną cenę folwark **Glinice,** w blizkości Warsztatów D. Ż. I. D. w Radomiu, zdatny na cegielnię, garbarnię, browar lub inną fabrykę.—Gruntu mórg 20. Dom murowany obszerny z werendą od strony ogrodu. Zabudowania gospodarskie. Lodownia murowana zapełniona lodem i dwie sadzawki.—Bliższa wiadomość w Radomiu, **w restauracii Ejsmunda.** 448

!Kolosalna Oszczędność!

i wielka wygoda

dla WW. Panów.

Za 50 kop. na **Kamizelkę Piki** białej w paseczki, wyborowej (1 łok.)

Za rs. 3 (trzy), na spodnie **Kortu** śliicznego, trwałego i najmodniejszego (2 łokcie).

Za rs. 6 (sześć) na okrywkę lub sakpalto, kortu wyborowego najmodniejszego (4 łokcie).

Za rs. 8 (osiem) na **Garnitur kompletny** to jest marynarkę lub żakiet, spodnie i kamizelkę **Kortu** wyborowego, trwałego najmodniejszego na sezon wiosenny angielskie, rysunki. ($5\frac{1}{2}$ łokcia podw. szerok.)

Atłas Hiszpański na podszewkę do garnituru, po 20, 25, 30 i 40 kop. ł.

Wszystkie te przedmioty każdemu niezbędne dostać można wyłącznie tylko w znanym ze swej niezwykłej taniości

Składzie Towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna **№ 1,** miesżk. **№ 4.**

Obstalunki z prowincji proszę adresować. **Iz. HERTZ,** ul. Dzika № 1, w Warszawie. 462

Rs. 5,000

poszukuje się na pewną hypotekę nieruchomości w mieście Łodzi położonej, na 2 ulice wychodzącej, w środku miasta; na dogodnych warunkach dla kapitalisty. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. „E. G. 5000." 458

Właściciel 40 włok,

ziemi, wzorowo zagospodarowanych, żadnym długiem nieobciążonych, dla rozwoju pewnej przemysłowo-gospodarczej gałęzi, potrzebuje na bardzo dogodnych warunkach od 3 do 5,000 rs. Pożyczający oprócz, jeżeliby zechciał, procentów, może korzystać z mieszkania na wsi ze wszelkiemi wygodami i przyzwoitego utrzymania.—O bliższych warunkach, codziennie można dowiedzieć się na Chmielnej, d. 33, mieszk. 3, u właściciela Chambres-Garnies. 457

Uczeń

potrzebny do nauki jubilerskiej. Pierwszeństwo mają z prowincji. Świętokrzyzka № 16, wprost **Gmachu Pocztowego.** 417

SER

345r

Szwajcarski, krajowy, w najlepszym gatunku, tak na całe kręgi jak i na funty pojedyncze, polecają

Bracia WRÓBEL,

w obydwóch handlach swoich, przy kościele Świętokrzyzkim i na Starej Poczcie.

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW Wysortowanych,

po cenach znacznie niżej kosztu,

ROZPOCZNIE SIĘ

w Poniedziałek, dnia 23-go Lutego,

W MAGAZYNIE

BOGUSŁAWA HERSE,

6. Senatorska 6.

Materjały kupione na wyprzedaży, Magazyn przyjmuje do roboty.

350R

Wyżymaczki Amerykańskie „Empire."

CENY ZNIŻONE.

w Składzie

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Trębackiej i Wierzbowej.

Ceny zniżone.

Nr 3 z rs. 13, na rs. 12.
Nr 4 z rs. 15, na rs. 14.
Nr 5 z rs. 17, na rs. 16.

WALCE nowe do Wyżymaczek sztuka z nałożeniem do Nr 3 rs. 4.50, — do Nr 4 rs. 5, — do Nr 5 rs. 5.50.

Dla dogodności Sz. Publiczności, przy magazynie znajduje się warsztat reperacyjny, w którym uskutecznia się reperacja wyżymaczek wszelkich systemów.

PS. Osoby z prowincji przy nadsyłaniu pieniędzy, raczą dołączyć po 1 rs., do każdej wyżymaczki na koszta przesyłki i opakowania. 293r

CENY ZNIŻONE.

Wyżymaczki Amerykańskie „Empire"

Niniejszem zawiadamiamy, że

Główną Agenturę

naszych produktów na Królestwo Polskie i najbliższe prowincje pograniczne Państwa Rossyjskiego, powierzyliśmy z dniem dzisiejszym

p. Michałowi Lande w Warszawie,

i że tenże jedynie dla powyższych miejscowości, upoważnionym jest do przyjmowania zamówień na nasz rachunek.

Stassfurt, dnia 26 Stycznia 1885 r.

Syndykat sprzedaży fabrykatu Chlorkali.

(Verkaufs Syndicat der Chlorkalium Fabriken).

Powołując się na powyższe zawiadomienie, donoszę niniejszem Szanownym Panom Obywatelom Ziemskim, Fabrykantom i Kupcom, w powyżej wymienionych miejscowościach zamieszkałym, że zamówienia na fabrykaty Chlorkali Stassfurtskich połączonych zakładów, przyjmuję i na żądanie cenami i warunkami służyć mogę.

Michał Lande,

Warszawa, Senatorska 18.

Subagenci zechcą zgłaszać się do mnie.

280R

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

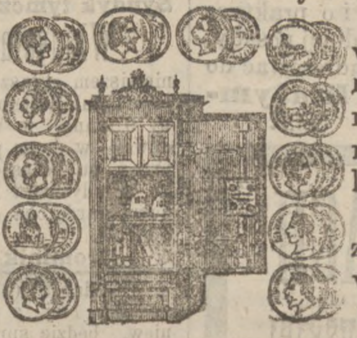
NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
1858, 1867	1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Zakłady Przemysłowo-Górnicze.

ALEKSANDER WIELOGŁOWSKI

w Bliżynie,

Niniejszem mamy honor powiadomić JW. i WW. Panów, iż z dniem 1 Lutego r. b., wszelkie odlewy żelazne z Fabryk Bliżyńskich, surowe i pasowane, jako to: Odlewy w ogóle kuchenne, budowlane i maszyneryczne znajdują się wyłącznie na Składzie u pana **Morytza Neufeld,** w Warszawie, plac Grzybowski № 1079, nowy 8, — i te, jako znane ze swej dobroci, Szanownym Interesantom poleca się.

430 Z uszanowaniem

Administracja Dóbr i Fabryk Bliżyn.

Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA

NIECAŁA № 1, dom Hr. Krasińskiego,

Urządza **WYPRZEDAŻ** wysortowanych towarów jedwabnych, półjedwabnych, **Aksamitów kolorowych** w różnych deseniach, **Atłasów** różnokolorowych. Materjałów czarnych na palta, **Pluszów i barankowych kolorowych, 200 Resztek wełnianych** od 5 do 20 łokci, **100 Rezztek Firanek, Welwety różno-kolorowe** gładkie i w desenie. **Kaszmiy czarne i kolorowe.**

Wyprzedaż trwać będzie przez dni 6, począwszy od dnia 19 b. m. 434



Towarzystwo Udziałowe

Fabryki Machin i Odlewów

dawniej **K. RUDZKI i S-ka w Warszawie,**

wyrabia i posiada na Składzie

MASZYNY DO PRASOWANIA

Kapeluszy Słomkowych

najnowszej ulepszonej konstrukcji, które przy nadchodzącym sezonie wiosennym niniejszym poleca. 278R

Pomarańcze po 2 i pół kop.



ZAWIADOMIENIE

ze składu owoców i delikatesów

W. ZALEWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej Nr 2.

Jak lat poprzednich, tak i na obecny post, przysposobiłem duży zapas towarów postnych a mianowicie: Łosoś prawdziwy elbląski, Sigi, Sielawy augustowskie, Siomga, Sardynki i Śledzie we wszystkich gatunkach itp., Kawior grubo-ziarnisty, Grzyby suszone i marynowane, Rydze, Korniszony, Sery: oryginalny Szwajcarski ostry, od kop. 40 za funt, Litewski, Meszczerski, Gambrino, śmietankowy i krajowy, we wszystkich gatunkach, Bryndza prawdziwa owcza, poszukiwana. Masło Litewskie prawdziwe od kop. 26 za funt i śmietankowe od kop. 40 za funt, Powidła węgierskie i krajowe, od kop. 10 za funt. Winogrona hiszpańskie po kop. 50, Jabłka prawdziwe tyrolskie białe rozmaryn, od kop. 5 i na powyższe towary przyjmuje obstalunki tak na prowincję, jak i na miejscu, które wysyłam bezzwłocznie.

429 Pozostaję z szacunkiem **W. ZALEWSKI.**

Pomarańcze po 2 i pół kop.

Pomarańcze po 2 i pół kop.

Pomarańcze po 2 i pół kop.

Majster tkacki

wyrobiony we wszystkich branżach, umiejący również prowadzić księgi fabryczne, posiadający najlepsze świadectwa, o swej zdolności i o praktyce swojej, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty uprasza adresować do p. nauczyciela **Klan w Białymstoku.** 360R

W DOBRACH
Ordynacji Zamoyskiej,

Kluczu Księżpolskim, powiecie Biłgorajskim, gubernji Lubelskiej.

Jest do wydzierżawienia od d. 1 Lipca n. s. 1886 r., na dalsze lat 12 folwark **Łukowa Główna** z folwarkiem filjalnym pod Osuchami, mający przestrzeni ogólnej morgów 836, pręt. 218, a w tem gruntu ornego, mor. 509 pr. 3; łąk m. 203 pr. 260; pastwisk mor. 123 pr. 255.—Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąć można w Zarządzie Klucza Księżpolskiego w Majdanie Księżpolskim, przy st. poczt. Biłgoraj, lub w Zarządzie Głównym Dóbr w Zwierzyńcu, stacja poczt. tamże.

Deklaracje piśmienne na dzierżawę pomienionego folwarku składać można do dnia 1 Czerwca 1885 r., z oznaczeniem czynszu z podatkami rocznie zaofiarowanego.—Do deklaracji dołączone być powinno vadium wyrównywające połowie zaofiarowanego czynszu.

Zarząd Ordynacji zastrzega sobie swobodny wybór między kandydatami. Licytacja nie będzie miała miejsca. Deklaracje złożone bez vadium, uważane będą za niebyłe. 461

Dla pp. właścicieli
Cegielni.

Niżej podpisany, projektując i budując w przeciągu 10 lat z polecenia wynalazcy, od r. zaś 1870 samodzielnie zbudowawszy 60 pieców pierścieniowych, obecnie buduję w dalszym ciągu i tanio rozmaitych systemów piece, do wypalania wyrobów cegieln i poleca głównie piece pierścieniowe i przez piece rozgrzewające własnego wynalazku do wypalania kamiennych i artystycznych wyrobów ceramicznych, przy znacznem zaoszczędzeniu paliwa; dobre palniki, pomienione piece pierścieniowe również reperuje.— **Berlin M. Lottumstr. 18. — P. GOLDBECK,** budowniczy prywatny. — Uprasza się korespondować w języku niemieckim. 222R

Syndyk tymczasowy massy upadłości
Stefana Dunina-Ślepść,

wzywa wszystkich sprawdzonych wierzycieli Stefana Dunina Ślepść, ażeby się stawili na posiedzenie Wydziału Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego w dniu 16 (28) Lutego 1885 r., o godzinie 5 z południa, celem wysłuchania sprawozdania z czynności syndyków. 364R

Lucjan Bojasiński, Adwokat przysięgły.

Do sprzedania

FOLWARK
Długołęka Mirosy,

odległy wiorst dziesięć od stacji dr. Nadwiślańskiej Ciechanów. Zawiera przeszło cztery włóki w glebie pszennej, łąkę, inwentarz żywy i martwy, dom mieszkalny z ogrodem owocowym i zabudowania gospodarskie, wszystko w dobrym stanie.—Wiadomość i umowa na miejscu lub informacja na stacji Ciechanów, u urzędnika drogi p. Wiktora Pszczółkowskiego, lub też w Warszawie, ulica Nowy-Świat № 48, mieszkania 19, w godzinach po południowych. 361R

Poszukuje się do kupna

FOLWARKU,

przestrzeni około 15 włók, w dobrej ziemi, z dobrym domem mieszkalnym i innemi gospodarskiemi zabudowaniami położonego przy kolei. Dokładne opisy przesyłać: Warszawa, Sala licytacyjna prywatna, Miodowa № 10.— **Pośrednictwo wyłącza się.** 358

SAK-PALTA

męzkie i damskie, farbują i piorą w całości bez prucia, oraz wszelką garderobę, dywany, portiery i t. p.—Filja przy ulicy Bednarskiej № 15, piąty dom od Krakowskiego-Przedmieścia.—Fabryka przy ulicy Żytniej № 20 za wałem, we własnym domu. 362R

Syndyk tymczasowy massy upadłości
Władysława Kruszewskiego,

niniejszem ogłasza, że w d. 13 (25) i następnych dni Lutego r. b., poczynając od godziny 9 zrana, w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w domu pod № 3, sprzedane zostaną przez publiczną licytację ruchomości upadłego Władysława Kruszewskiego, mianowicie: nowa garderoba damska, urządzenie sklepowe i meble. 359R

Dominik Anc, Adwokat przysięgły.

W dniu 15 (27) Lutego roku bieżącego, o godzinie 1-ej z południa, w folwarku Okuniew, będzie sprzedawane przez Administrację dóbr z publicznej prywatnej licytacji

300 sążni kubicznych drzewa

sosnowego szczapowego, suchego, znajdującego się w lasach Okuniewskich, w powiecie Warszawskim. — Drzewo obejrzeć można w każdym czasie na miejscu. 451

HOTEL POLSKI.

Nowa Administracja hotelu, dokładając wszelkich starań i pilności, aby zadowolnić pod każdym względem JW. Gości, poleca się nadal łaskawym względom, jednocześnie podaje do publicznej wiadomości, iż hotel został wyrestaurowany i poczyniono w nim wszelkie możliwe udogodnienia, oraz zniżono ceny numerów 3-go piętra z rs. 15 na rs. 10 miesięcznie, jako też i miejscowa pierwszorzędna Restauracja, obniżyła ceny potraw tak na porcje jak i obiadów. 421

Zadziwiające zalety
MYDŁA CARMEN!!!

Dawno znany i używany we wszystkich kształtach grysik z migdałowych skórek, należy do najprzedniejszych środków, udelikatniających cerę twarzy i rąk. Mozolną pracą tegoczesnej chemji, udało się mączkę tego grysiku połączyć z tłuszczem mydła pod nazwą „**Carmen**“. Białość, czerstwość i delikatność twarzy, cechują użycie mydła „**Carmen**“. Główny skład w magazynach à la Renaissance. Krakowskie-Przedmieście № 7 — Nowy-Świat № 41 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. Cena 50 kop. 3127

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA.

Apartament składający się z 8 pokoi, pokoju kąpielowego, waterklozetu, oraz wszelkich innych wygód, na **1-em piętrze** od frontu, z należącemi do mieszkania stajnią i wozownią lub bez takowych, oraz mieszkanie złożone z 3-ch pokojów przedpokoju i kuchni **na parterze,** do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Wiadomość na miejscu.

Wspólna № 23B.

Każdego czasu do wynajęcia mieszkanie przy ul. **Siennej № 15,** złożone z 3-ch pokojów z dwoma wejściami, posiadające wszelkie wygody. Wiadomość na miejscu u stróża.

Każdego czasu do wynajęcia **sklep duży z oknem wystawowem,** na różne procedery przy **Alei Jerozolimskiej** w domu p. Lothe, № 38. 264R

Stokfisz

na porcje, jak corocznie od 1830 r., podawany będzie przez cały post codziennie w handlu win **Edmunda Langner** dawniej **Riedla, Nowo-Senatorska,** poleca się również Sz. Publiczności Minogi Elbląskie, wyborowe, Makrele w puszkach, Konserwy rybne rygskie po bardzo przystępnej cenie, Roll-moks, Hamburgskie zwane także Fisz-ruladą, Sardynki, Sardele itp. 418

Zupełna Wyprzedaż

Z powodu zwinięcia interesu krawaty od 5 kop., szelki od 20 kop., i różna galanterja.— Sklep z eleganckiem urządzeniem do odstąpienia. — Świętokrzyska № 2, róg Nowego-Światu.—**Antoszewski.** 408

NOWA PRALNIA
Józefy Wintrowicz,

otworzona przy ul. Włodzimierskiej № 3, przyjmuje wszelką bieliznę sklepową i prywatną, wykończa takową jak najstaranniej, po możliwie nizkich cenach. 419

MŁODY CZŁOWIEK 314R

znający dokładnie język polski i niemiecki, mający dobre świadectwa, poszukuje zaraz lub później, posady w handlu korzennym lub dystylarni, jako **ekspedytor** lub **buchhalter,** Łaskawe oferty uprasza adresować (M. A. Kolasiński. Sumnin pod Lisnowem (Gr. Leistenau) powiat Lubana (Kreis Loeban) West-Preusen.

CHŁOPCY

15—18-letni, (a także dziewczęta), znajdą stałą nie ciężką robotę w fabryce **Zabawek dziecinnych,** Bliższe szczegóły w Magazynie instrumentów muzycznych, Nalewki 29. 317R

WAŻNE.

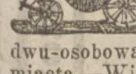
Jeden ze znaczniejszych składów tabacznych w Warszawie, posiadający wyrobioną znaczną klientellę, położony przy jednej z pryncypalnych ulic, z powodu słabości właściciela jest do sprzedania, na jak najdogodniejszych warunkach. Lokal obszerny z 2-ma oknami wystawowemi od frontu. Oferty pod literami D. D. D. przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 18, w Warszawie. 313R

Portrety z fotografji

robię czarną kredą, w cenie 8 rubli.—Wiadomość codziennie od 5—6, Krucza № 21, mieszkania 6. 446

Wino Szampańskie
firmy George Goulet w Reims,
DOSTAWCY DWORU
Króla Holenderskiego

znajduje się w handlach: **A. Bocqueta, S. Dobrycz & C., Koteckiego i Szobera, R. Orłowskiego, Simona i Steckiego, E. Szpądrowskiego i P. Voigt'a & C.** 439



Do sprzedania Kareta

dwu-osobowa, używana, zdatna na wieś i do miasta.—Wiadomość w kantorze Hotelu Paryzkiego. 397

Z powodu zwinięcia chowu trzody chlewne w dobrach Konstantynów, wystawione są na sprzedaż następujące **okazy** z dużej rassy

Lincolm.

1. Knur zwany Hamburczyk, urodzony w Garbowie, z maciory prośnej, sprowadzonej z wystawy w Hamburgu, jako prosię siedmiomiesięczne; zapłacony został rs. 75, obecnie ma miesięcy 15 wieku i żąda się rs. 75.

2. Maciora urodzona w Garbowie, z maciory sprowadzonej z Anglji, zapłaconą została rs. 60, obecnie jest prośna z hamburczykiem od dnia 14 Grudnia 1884 r., żąda się za nią rs. 60.

3. Sześć maciorek w wieku mies. 4, urodzonych z maciory wyżej wymienionej w Konstantynowie, oraz z knura hamburczyka po rs. 10 za sztukę.

4. Maciora urodzona w Garbowie z maciory sprowadzonej z Anglji i po knurze kupionym na wystawie w Hamburgu, w wieku miesięcy dwóch, zapłacona rs. 25. Obecnie ma 10 miesięcy, prośna z hamburczykiem od 9 Stycznia r. b., żąda się rs. 50.

Zakupione okazy odstawione będą do stacji Biała, drogi żel. Warsz.-Teresp.

Adres: W Konstantynowie przez Janów Bialski. 392

Rządca dóbr **Skólimowski.**

LOMBARD PRYWATNY
Nowy-Świat Nr 41,

udziela gotówkę na zastaw kosztowności, srebra, złota, garderobę, materje i inne wartościowe przedmioty, codziennie od godz. 10 z rana.

Procent na zastaw kosztowności zniżony. 326r

Jedyny specjalny Skład
Koronek ruskich
w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych crême i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych,

Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukień, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

W rządowem powiatowem mieście, 1 wiorsta od kolei żel., do sprzedania lub wydzierżawienia na lat 5,

DOM

z zabudowaniami, restauracją, sklepem kolonjalnym, jedynym chrześcijańskim w mieście. Cena przystępna. Wiadomość i opis w Warszawie, u p. Filtzer, Grzybowska № 19. 404

Zaraz do sprzedania w Siedlcach

DOM

składający się z 4 pokojów, kuchni, schowanek, z facjatą mieszczącą kuchnię. Przy domu znajdują się zabudowania, ogród owocowy, oraz winnica. Dom położony za miastem przy linji kolei Warszawsko-Terespolskiej.—Cena sprzedaży rs. 4,000. Wiadomość u Marji Link, na miejscu. 290

Dla fabrykantów wód mineralnych, do wynajęcia od Wielkiejnocy

SKLEP

z 2-ma pakamerami lub bez, wprost Saskiego Ogrodu, przy ulicy Żabiej № 3.—Wiadomość u stróżki. 335R

Poszukuje się
Wspólnika lub Wspólniczki

z kapitałem około rs. 4000 do interesu egzystującego od lat 8. Zajęcie bardzo przyjemne dla kobiety. Oferty pod lit. J. K. 35, w kantorze tegoż pisma. 428

Wspólnika

poszukuje się do interesu fabrycznego, rozwijającego się, z kapitałem 3000 rs., procent dobry i pewny. Wspólnik nie potrzebuje być czynnym, zależeć to będzie od osoby. Adresy proszę składać najdalej do 1-go Marca w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liczbą: **3000 rs. K. S.** 277r

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysела również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 231R

Nauka i wychowanie.

Osoba posiadająca język angielski, poszukuje lekcyj. — Łaskawe oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. A. L. 10. 2571

Młody człowiek który by się podjął przygotować do wakacji 11-letniego chłopca do klasy II gimnazjum filolog cznego, zechce się zgłosić do p. Czerniewicza, plac Mokotowski na stacji tramwajowej. 387

Guwernantka znająca gruntownie język niemiecki z patentem, potrzebna do polskiego domu w Grodzieńskiej guberni. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 9, mieszkania 8, od godziny 3-ej po południu. 2536

Szwajcarka (z Genewy), poszukuje demi-placé od godziny 12—6 po południu. Bliższą wiadomość powzięć można: Sienna № 1, mieszk. 7, od godz. 12—3 po połud. 2535

Uczennica instytutu muzycznego, wyższego kursu, poszukuje lekcyj za obiady lub pieniądze. Hoża, domu № 12, bez litery, mieszkania № 8, od 11 do 3-ej. 2574

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka № 3, m. 12, od godziny 11—5. 2512

Egzercyłować się można na dobrym fortepianie, Cecylia № 4, mieszk. 23. 2493

Osoba młoda, posiadająca początki nauk klasycznych, francuzki z konwersacją, oraz muzykę, poszukuje miejsca na stałe w Warszawie, lub demi-place. Wiadomość: Marszałkowska № 12B, u p. Jaszowskiej. 2607

Guwernantka rosjanka lub niemka, mówiąca poprawnie po rusku, może mieć miejsce przy dzieciach 5 i 6 let. Żórawia 25, mieszkania 4, od godziny 4—6. 394

Lekcje korepek. Sprzedaż deseni. Złota 2B, mieszkania 16. 2615

Potrzebną jest francuzka, do konwersacji, za mieszkanie z opałem i samowarem. Bliższa wiadomość: ulica Żurawia № 21, mieszkania 2, od 6—7 wieczorem. 2605

Biuro nauczycielskie Zaleskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony różnej narodowości. Niecała 4. 2729

Nauczycielka muzyki posiadająca patent, poszukuje lekcyj za mieszkanie, obiady lub opłatę. Żurawia № 10, mieszk. 13. 2752

Nauczyciel, który przysposabiał młodzież do 4-ej i 5-ej klasy gimnazjum, poszukuje lekcyj w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście № 1, mieszkania 24. 2719

Lekcje angielskiego udziela angielka bardzo dobrze rekomendowana. Cena umiarkowana. Wiadomość od godziny 5 do 9, Włodzimierska 2a, mieszkanie 9, front, portier wskaże. 2723

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna jest do dzieci. Rymarska № 12, w magazynie. 2710

Potrzebny jest student klasycznej filologji. Nowolipie 34, Bychowski, do g. 11 rano.

Byli nauczyciel szkół rządowych życzy sobie przyjąć czynność na prowincji w domu obywatelskim, w celu przysposobienia uczniów do klas gimnazjalnych. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma, lub Solna № 3 domu, mieszkania № 2, dla Kowalewskiego. 397

Posady i prace.

Ogrodnik wszechstronnie wykształcony we wszystkich gałęziach swego fachu, posiadający dobre świadectwa ze sławnych ogrodów zagranicznych i krajowych, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adres: Władysław Biedermann, Zajazd Dziekanka № 50, na Krakowskiem-Przedmieściu w Warszawie. 317

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Żurawia № 21, mieszkania 20. 2482

Rs. 300 i więcej za wyrobienie posady na jednej z kolei lub w jakiej fabryce, magazyniera, kontrolera, administratora lub coś podobnego, dla człowieka młodego, zdolnego, dawnego handlowca. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. W., proszę ostawić. Dyskrecja w interesie samego poszukującego.

Do kwiatów potrzebne są panny podręczne. Świętojerska № 12a, mieszk. 20. 388

Rs. 100 i więcej, stosownie do danego zajęcia, otrzyma ten, kto da młodemu człowiekowi posadę, znającemu język ruski, polski i niemiecki, oraz znajomość handlową. W razie potrzeby, może być i kaucja w gotowiźnie. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. W. N. 379

Potrzebni są chłopcy i dziewczęta, do fabryki futerałów i wyrobów galanteryjno-introligatorskich. A. Löwenhaupt. — Miodowa № 6. 2520

Potrzebne są panny do fabryki kwiatów, zdatne, podręczne i do nauki. Chłodna 17. Wiadomość u stróża. 2602

Kucharka znająca się dobrze na kuchni, z dobremi świadectwami. Mokotowska 10. Wiadomość u stróża. 2618

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny, zdatne i do nauki. Nowolipie 19, mieszkania 18. 2641

Wykwalifikowany pomocnik jeometry poszukuje zajęcia zaraz, w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość: Chłodna № 15, mieszkania № 11. 2642

Gospodyni obeznana dokładnie z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, znająca szycie, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca na wieś lub w Warszawie, za skromne wynagrodzenie. Kantor komisowy Łuczyńskiego, Podwal № 4. 396

Osoba w średnim wieku, bardzo przyzwoita, poszukuje miejsca do pojedyńczej osoby, zna się doskonale na kuchni, praniu i prasowaniu; w Warszawie lub na wsi. Złota 20, mieszkania 14. 2638

Uczeń potrzebny jest, do składu wyrobów tabacznych i materjałów piśmiennych, przy ulicy Miodowej № 6. 2590

Potrzebny jest zaraz kasjer z kaucją rs. 650. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod literami A. W. 5522

Osoba młoda, polka, mówiąca po francuzku i niemiecku, która pracowała w pierwszorzędnych pracowniach mód w Paryżu, a obecnie jest dyrektrysą pracowni w pierwszorzędnym magazynie jednego z większych miast portowych Cesarstwa, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce w Warszawie.— Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Potrzebne są panny do roboty monogramów. Wiadomość w składzie A. Chodowieckiego. 2511

Bona rosjanka potrzebna zaraz. Marszałkowska № 27a, m. 1, między 11-tą a 5-tą.

Zdolny drukarz litograficzny może dostać zajęcie w drukarni i litografji Ch. Keltera. Nowolipie № 9, w Warszawie. 2652

Były obywatel ziemski, młody i bezżenny, poszukuje miejsca na rządcę wiejskiego.— Wiadomość: Nowa-Praga, dom p. Sikorskiego № 60, u p. Keszkowskiego. 2567

Do jednego z renomowanych fabrycznych interesów w Warszawie, poszukuje się ucznia od 15—16 lat wieku, dobrze wychowanego, mówiącego i piszącego poprawnie po polsku, rosyjsku i niemiecku. Oferty uprasza się składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. F. P. № 693a.

Panny do szycia na maszynie, uzdolnione do negliży, potrzebne są zaraz. Orla № 3, mieszkania 20. 2606

Potrzebny jest numerowy z kaucją rs. 150. Krakowskie-Przedmieście № 36, w przejściu umeblowanych. 2639

Werkmeister zdolny, z dobremi świadectwami, potrzebny jest na prowincję do fabryki maszyn. Wiadomość: Chmielna № 13a, 2-e piętro. 2543

Potrzebny człowiek do interesu z kaucją. Ulica Mazowiecka № 6a, m. 5. 2658

Do fabryki pudełek potrzebny jest czeladnik introligatorski, uczniowie introligatorscy uzdolnieni i do nauki, panny uzdolnione i do nauki. Wiadomość: Kanonja № 12 domu, mieszkania 4, na 2-m piętrze, a także w Mokotowie kilkadziesiąt kroków od rogatki, dom p. Konstabel № 2, mieszkania № 15, stróż miejscowy wskaże. 2683

Potrzebny jest chłopiec porządnych rodziców, do handlu na prowincję, ze wyrażonem dzeniem. Wiadomość w dystrybucji, Grzybowska № 28, od godz. 6 po południu. 2718

Rs. 200 i więcej, stosownie do danej posady, na jednej z kolei, lub jakiej fabryce, magazyniera, kontrolera, administratora, dla człowieka młodego, władającego biegle, polskim, ruskim i niemieckim, językiem. Na żądanie kaucja w gotowiźnie. Oferty uprasza przesyłać lub osobiście się zgłaszać, Zgoda № 1, mieszkania 26, od 1 do 4 po południu. Dyskrecja w interesie samego poszukującego.

Potrzebne panny do kwiatów. Ulica Nalewki № 9. 2714

Potrzebne są panny uzdolnione do staników, do pracowni przy ul. Twardej pod № 9 lit. a, w bramie, № 1 mieszkania. 2735

Młody człowiek, kształcący się w jednym z instytutów naukowych, znający matematykę, nauki przyrodzone, języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje jakiego odpowiedniego np. biurowego zajęcia w godzinach po-południowych, od 3—7. Adres: Ul. Nowy-Świat № 36, mieszkania 18. 406

Kobieta z kaucją 500 rs. może znaleźć zajęcie, które jej przyniesie 10—12 rs. miesięcznie, mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: kantor, Dąbrowska, Krakowskie-Przedmieście 7. 2733

Osoba która bardzo pospiesznie szyje, poszukuje zajęcia w prywatnych domach.— Ulica Długa № 23, m. 24, obok teatru. 2728

Potrzebny kucharz do stołowni oficerskiej lejb-gwardji litewskiego pułku w Alei Szucha. Osobiste porozumienie od 10—12 w poł.

Panny potrzebne zdolne, podręczne, do krawieczczyzny damskiej. Graniczna 7, mieszkania 9. 2743

Panny podręczne, maszynistki, do dziurek i uczenice, potrzebne są do bielizny. Twarda № 40 lit. aa, mieszk. 27. 2702

Panny potrzebne zaraz, do szycia bielizny i do haftu. Świętokrzyska № 23, mieszkania 8. 2699

Potrzebną jest panna służąca, znająca krawieczczyznę, z dobrą rekomendacją. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 410

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, kołdry różne, serwety, chodniki, dery, najtaniej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble salonowe, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie dębowe pokoju jadalnego oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Kapusta Cesarska, cukrowa, borówkami zaprawiona funt kop. 4. Chmielewski, Miodowa 4. 2554

Potrzebna kasa ogniotrwała. Uprasza się o wiadomość: Nowy-Świat 18, m. 25. 2545

Meble: Garnitur czarny rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, stróż wskaże. 2594

Jest do sprzedania ogier, prawdziwej krwi arabskiej, może służyć do rozpłodu. Ulica Krucza № 14, mieszk. 1. 2568

Meble tanio do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umeblowanie salonu, przytem wiele innych mebli, jako to: para szaf rozbieranych, szafki do bielizny ozdobne, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie dębowe, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, stoliczki damskie czarne, tualeta wielkich rozmiarów, paryzkiego wyrobu, biblioteczki dwie dębowe, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gzemsami i rozetami. Bracka № 12, stróż wskaże. 2155

Bilder-Atlas, monumentalne, historyczne, ilustrowane dzieło, 1,500 wizerunków, za rs. 10, złożone do sprzedania w księgarni antykwarskiej B. Bolcewicza, Saski-Plac № 5, róg Królewskiej. 2747

Do sprzedania: Garnitur salonowy z drzewa czarnego, pokryty adamaszkiem jedwabnym ponsowym, takież portjery do 2-ch okien 2ch drzwi, 4 krzesełka fantazyjne, szafka do srebra, duże lustro z marmurową konsolą, zegar antyk z czasów Ludwika XIV-go, słupy marmurowe z takiemiż wazonami i żyrandol na 18 świec. Krak.-Przedmieście № 54, piętro 3-cie, mieszkania № 7, codziennie od 12—5-ej.

Powóz 4-osobowy, z latarniami i walizą, zdatny na wieś i miasto, zupełnie w dobrym stanie, do zbycia za 200 rs. Ul. Mokotowska № 1a/1666z, stróż wskaże. 2557

Meble amatorskich rzeźbionych, piękny duży garnitur tanio do sprzedania za rs. 350. Twarda № 42A, mieszkania 3. 381

Koń lat 5, siwy, rosły, silnej budowy, do sprzedania. Ulica Nowolipie № 27, u gospodarza. 2537

Meble, garnitur mahoniowy jest do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej № 14, m. 19, w godzinach od 12 do 4, stróż wskaże. 2576

Tanio! są do sprzedania dwa garnitury mahoniowe, pokryte utrechtem, z portjerami i jeden garnitur orzechowy pokryty repsem. Nowy-Świat № 37, 3-e piętro, stróż wskaże.

Tanio do sprzedania biurka staroświeckie, komódka z bronzami, stoliki, bronzy, zegary, porcelana, obrazy olejne, akwarelle.— Leszno 37, mieszkania 13. 1847

2 staniki Jersey, niebieskie, do sprzedania. Krucza № 3, mieszkania 14. 2556

Do sprzedania: Szafy rozbierane i łóżka wszystko orzechowe, u stolarza. Wróbla № 9.

Pianino czarne jest do sprzedania. Śliska № 16, mieszkania 2. 2650

Meble garnitur mało używany, szeslong, fotele duże skórą kryte i buduarowe urzędowej roboty, bardzo tanio są do sprzedania. Trębacka № 1, u tapicera. 2654

Jest do sprzedania wytwornej roboty duży beltówka, kapiszonówka. Wiadomość przy ulicy Białej, pod № 4, mieszkania 13, od 3-ej do 4-ej po południu. 2643

Bryczka do sprzedania na resorach, prawie nowa, tanio. Wilcza № 17 lit. A, stróż wskaże. 2541

Meble bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, łóżka, tualeta, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania № 14. 2401

Fortepian z powodu wyjazdu sprzedaje Nowomiejska № 16, m. 3. 1582

Suknia wełniana electrique i czarna jedwabna, prawie nieużywana, do sprzedania w pracowni. Marszałkowska № 6c, m. 14. 2529

Do sprzedania powozik, bardzo mało używany, na jednego lub parę koni. Wiadomość u stróża, Czerniakowska 60A. 2516

Trumny dębowe, wewnątrz metalowe, politurowane, wykwintne i całe metalowe. Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 62. 272

Rulady, marynaty, sardynki, na sposób hamburski i rewelski, korniszony własnej uprawy, poleca Władysław Wójcicki. Marszałkowska № 56, pod firmą K. Schnaider.

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę: dwie szafy orzechowe, rozbierane, dobrej roboty, oraz dwa stoły obiadowe jesionowe na orzech. Wiadomość: Chłodna № 51, u stolarza.

Do sprzedania: 1 garnitur hamburski, jedwabiem kryty, 2 szafy mahoniowe, 1 lustro z konsolą, w bardzo dobrym stanie i po bardzo przystępnej cenach. Wiadomość: ulica Twarda № 9a, mieszkania № 10, w bramie na 3-m piętrze. 310

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania № 15. 1896

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, fortepiany, kassy. Makow, Solna 8. 2390

Garnitur czarny rzeźbiony, jedwab. kryty, oraz inne meble. Nowy-Świat № 44, m. 3.

Fortepian 800 rublowy sprzeda się za 400. Hoża 14, mieszkania 19. 2423

Meble do sprzedania z pięciu pokojów, Sienna № 4, stróż wskaże. 2752

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Mebli rozmaitych urzędowej roboty ogromny wybór, po zupełnie zwiniętym magazynie z ulicy Elektoralnej, bardzo tanio do sprzedania w tymczasowem pomieszczeniu Solna 7

Do sprzedania prawdziwe mopsy, ładne, nie drogo. Nowy-Świat 68, m. 34. 2697

Meble! Bardzo tanio! do sprzedania, garnitur mahoniowy ze stołem, używany; 1 kanapa orzechowa, sofa, otoman, sofa dębowa, szafa jesionowa. Ulica Śliska № 8, u tapicera. 2747

Fortepian mahoniowy do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Grzybowska 63. 2740

Bardzo tanio do sprzedania, garniturek mebli, prawie nowy, za rs. 45. Ulica Nowy-Świat № 72, mieszkania № 3, obejrzeć można od 3 do 6 po południu. 2736

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia egzystująca lat 10, do sprzedania. Wiadomość: ul. Piwna № 17. 2496

Sklep z pieczywem i owocarnią do sprzedania. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 3, w magazynie obuwia. 1986

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Pańska № 13. 2466

Z powodu nagłej zmiany interesu, sklep do sprzedania. Ogrodowa 44. 371

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Żelazna № 16. 2547

Posesja o ½ wiorsty od m. Łukowa, zawierająca 7 morgów gruntu, (2 morgi ogrodu fruktowego, ogród warzywny i łąki), dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie, jest natychmiast do sprzedania. Wiadomość: ul. Wielka № 13, m. 44. 2575

Ktoby z kapitałem rs. 200 chciał przystąpić do interesu przynoszącego rs. 40 i więcej miesięcznie, zechce się zgłosić: Stare-Miasto № 12, mieszk. № 3, od 1-ej do 4-ej. 386

Magle wiedeńskie są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Leszno № 18.

Sklep wiktuałów z dystrybucją i z materjałami piśmiennemi i z patentami na r. 1885, jest zaraz do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość na miejscu: ul. Ogrodowa № 25. 2540

Dystrybucja do sprzedania. Ulica Chmielna № 9. 1859

Kawiarnia jest do odstąpienia z powodu słabości. Wiadomość: ul. Nowomiejska 13.

Sumka kilkaset rubli, lokowana na pierwszym numerze hypoteki podmiejskiej do odstąpienia, ze znacznem ustępstwem. Tamka 9, mieszkania 5. 2503

Na 9% netto. Dom do sprzedania w okolicy placu św. Aleksandra. Szacunek 45,000 rs., do kupna potrzeba 20,000 rs. Oferty składać można w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami W. K. Pośrednictwo bezwarunkowo wyłącza się. 2331

Do sprzedania dom w szacunku rs. 40,000, potrzeba gotówki rs. 12.000 Wiadomość u Zegarmistrza, ulica Elektoralna № 6. 2514

Magle prawie nowe, są do sprzedania zaraz, z powodu słabości. Wiadomość przy ulicy Freta № 25, u p. Barańskiej. 2507

Rs. 2,500 lokowane na domu, są do odstąpienia. Wiadomość w składzie włóczek.—Nowy-Świat № 51. Schiwuj. 2599

Sprzedaje się zakład fotograficzny w mieście gubernjalnem. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2596

Do sprzedania zaraz sklep wiktuałów z dystrybucją. Świętojerska № 3. 2593

Dzierżawa. Folwark donacyjny, kontrakt którego służy jeszcze na lat 9, z kompletnym obsiewem oziminnym i krestencją, z inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowego, jest do odstąpienia. Wiadomość u rządcy domu № 32/1221A ulica Pańska w Warszawie, w godzinach rano do 10, a po południu od 3. 2608

Magle do sprzedania. Krakowskie - Przedmieście № 79. 365

Od lat 30 egzystujący na jednem miejscu sklep towarów kolonjalnych, może być odstąpionym w całości lub też do połowy przyjęty wspólnik z kapitałem 2,000 rs. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod wyrazem: Wspólnik. 2412

Restauracja zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: Warecka № 7, mieszkania 30. 1736

Potrzeba 5,000 rs. na hypotekę miejską. Suma zamykać będzie 54,000 rs. Wartość zaś domu 130,000 rs. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. J. W. 2477

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Wileńska № 145, Praga. 2490

Dom drewniany jest do sprzedania w mieście powiatowem, za przystępną cenę. Konkurenci raczą złożyć oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 2037

Do sprzedania sklep spożywczy. Wiadomość w handlu A. Wnorowskiego. Nowo-...ie № 15, wprost skweru. 393

Do interesu przemysłowego potrzebny jest wspólnik z kapitałem 5 do 6 tysięcy rubli. Bliższe szczegóły: Przeskok № 5, skład węgli J. Młodeckiego. 2368

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, z bilardem lub bez, w miejscu handlowem, komorne tanie.—Tamże są do sprzedania lustra, szafa, bilard i kamień cukierniczy. Wiadomość w kiosku obok Kopernika.

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia kawiarnia, od lat kilku egzystująca, w dobrym punkcie. Wiadomość: Dzika 44, u rządcy domu. 2623

Kolonja z ogrodem fruktowym, morgów 7, do sprzedania, za rogatkami wolskiemi na Woli, niedochodząc prawosławnego cmentarza, po prawej stronie od szosy № 30. Bliższa wiadomość u rzeźnika G. Szafrańskiego, obok figury. 2518

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Dzika № 8. 2402

Magle wiedeńskie do sprzedania. — Ulica Chmielna № 19. 2159

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: kiosk, ulica Twarda, róg Ciepłej. 1880

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Nalewki № 19, u Jakóba Lejba Czyncz.

Do sprzedania w każdym czasie, interes egzystujący od lat 20, 4 krowy młode, z dobrej rasy, z gospodarstwem. Leszno 54.

Kawiarnia do sprzedania, z powodu choroby, dobrze procentująca. Marszałkowska № 12b. 2690

Magle do sprzedania w każdym czasie. Ulica Nowogrodzka № 5. 2703

Rs. 1,500 potrzebną jest pożyczka na folwark, położony w powiecie Skierniewickim, gub. Warszawskiej. Oferty proszę złożyć w kancelarji notarjusza Kietlińskiego w Sądzie Okręgowym. 2711

Sklep wiktuałów z dystrybucją i kotłem na herbatę, narożny, do sprzedania z powodu obłożnej słabości. Ulica Wronia № 2, róg Prostej. 2698

Sklep z maglami do sprzedania przy ulicy Widok № 7, za przystępną cenę. 2727

Sklep do sprzedania. Wiadomość. Żelazna № 20A, mieszkania 16. 2722

Żyro. Potrzebnym jest żyrant do Banku Polskiego za procent lub do części. Oferty pod lit. I. W. w kantorze Kur. War. 2715

Z 4—5,000 rs. żądany wspólnik do fabrykacji artykułów tanich i codziennego użytku. Chłodna № 8, mieszkania 3, po południu od 5—7-mej. 2700

Majątek ziemski włók 24, w gubernji Piotrkowskiej, od kolei wiorst 20, z dobremi łąkami, jest do wypuszczenia w dzierżawę, lub w poręczającą administrację, na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Śliska № 4/6, mieszkania № 11, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. 2708

Magazyn strojów damskich, jest do odstąpienia, przy ulicy pryncypalnej z powodu zmiany interesów, dobrze procentujący. Wiadomość: Rymarska 742. 2709

Rs. 3,000 do umieszczenia, na 1-szy numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska № 49, lokalu 6, rano do 9½, po południu od 3—4. 2741

Sklep kolonjalno-mydlarski, jest do odstąpienia w dobrym punkcie, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Pańska № 8, mieszkania 10. 2745

Około 7,000 rs. potrzeba na hypotekę wiejską po towarzystwie wynoszącem 15,000. Wiadomość: Solna 18, m. 4, od 3 do 5. 408

Kawiarnia do sprzedania, w każdym czasie. Ulica Marjensztadt № 13H/2644. 2713

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu zmiany interesu. Ulica Pawia № 37 litera A. 2439

Rubli 5,000 jest do wypożyczenia na hypotekę, zaraz. Wiadomość: Królewska 43. Biuro próśb. 2730

Magle wiedeńskie zupełnie nowe, do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 40. 2750

Sklep wiktuałów, dobrze procentujący, do sprzedania, mieszkanie tanie i wygodne. Ulica Mokotowska № 16. 2739

Kawiarnia jest do sprzedania, w dobrym punkcie, od dwóch lat egzystująca. — Tamże wydają się porcje na gorąco. Wiadomość: ulica Bracka № 11 nowy, róg Jerozolimskiej. 2742

Lokale.

2 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem, zlewem i schowankiem, na 2-m piętrze, w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b., za rs. 200 rocznie, przy ulicy Marszałkowskiej № 17a, obok gimnazjum, stróż wskaże. 405

Tanio pokoje umeblowane: 1, 2, 3, 4 z kuchnią, łazienką i usługą, lub pojedyńczo. Wiadomość: Włodzimierska № 2, (bez litery), mieszkania 6. 390

Odstępuje się mieszkanie złożone z 5-ciu pokojów, alkowy, komórki i widnej kuchni, z waterklozetem, od 1-go Kwietnia 1885 r., kwartalnie rs. 150, przy ulicy Kruczej № 10c, drugie piętro, od Alei Jerozolimskiej. 2628

Od każdego czasu do wynajęcia lokal z 4 pokojów, salon, przedpokój i kuchnia. 2 wejścia. Wiadomość: ul. Dzika 44. 2624

Pokój osobny, przy familji, z meblami i usługą do wynajęcia, na dole. Chmielna № 3, mieszkania № 1. 2634

3 pokoje z kuchnią do wynajęcia, na 1-m piętrze, od frontu. Jerozolimska 17. wiadomość u właścicielki. 391

Plac Teatralny № 7, do wynajęcia następujące lokale: od 1 Lipca na 1-m piętrze, po magazynie mód, 6 dużych 2-oknowych pokojów, 2 jedno-oknowe, kuchnia, pasaż, 2 piwnice, góra wspólna, wodociąg i zlew. Takiż sam lokal, o przedpokój większy, na 2-m piętrze: 1 sklep z pokojem. Od 1 Kwietnia, w oficynie na parterze, 3 pokoje i piwnica, na kantor lub jaki przemysł. Na 2-m piętrze, 4 pokoje, 2 przedpokoje, alkowa, kuchnia, śpiżarka, piwnica i góra wspólna, wodociąg i zlew. Wiadomość u gospodarza, do 11 zrana i od 3—4 po południu, lub u rządcy domu w każdym czasie. 2600

Młody mężczyzna, pracujący umysłowo, szuka od Kwietnia 2-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, zacisznych, zdrowych. Gdyby niebyło kuchni, pożądane obiady, lub wspólne prowadzenie gospodarstwa. Złożyć oferty w kantorze Kurjera S. S. 150. 2562

Do wynajęcia 2 pokoje z balkonem, przedpokój, z kuchnią zaraz i od kwartału będzie takie same. Wiadomość: Pańska № 64.

Z powodu wyjazdu natychmiast do odstąpienia mieszkanie kawalerskie, składające się z 2-ch pokojów wraz z bardzo gustownem i eleganckiem urządzeniem. Wiadomość: ulica Orla № 6, mieszkania 8, między godziną 9 a 10 rano. 2346

Letnie mieszkania w posesji Wawer, przy stacji dr. żel. Wawer, do której idzie się 10 minut, każdego czasu są do wynajęcia różne lokale, otoczone b. pięknym lasem; mleko, pieczywo, mięso w miejscu, komunikacja z Warszawą wielce udogodniona. Bliższa wiadomość: Jerozolimska 26, m 20. 2720

80 pokoi do najęcia od Lipca w całości lub częściami, na hotel, biuro zarządu, szkołę, lub zakład przemysłowy. Piękna 23.

Do wynajęcia warsztaty, obszerne budynki fabryczne, lokale, stajnie, wozownie, składy. Sienna № 6a, za Żelazną 1-szy dom.

Do wynajęcia sklep z oknem wystawowem. Chmielna № 33, od Marszałkowskiej 3-ci dom. 2011

Obszerny narożny o 2 ch drzwiach i oknie wystawowem i dwa mniejsze sklepy (mogą być połączone), z odpowiedniem mieszkaniem lub bez takowego, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 29. do wynajęcia od 1-go Lipca 1885 roku. 2200

Do wynajęcia w domu Marconiego № 25 Jerozolimska, róg Marszałkowskiej, 5 pokojów, przedpokój, garderoba i kuchnia, z balkonem na ogród, od 1 Kwietnia, może być i wcześniej; 6 pokojów lub 4 z kuchnią. 1-e piętro, z 2-ma balkonami, od 1 Lipca: 1 pokój duży z oddzielnem wejściem i schodami, 1-e piętro, od frontu, każdego czasu; 1 stajnia i wozownia. 2525

Mieszkanie z dziennem utrzymaniem zaraz dla kobiety w latach średnich. Jerozolimska 38, mieszkania 10. 2746

Poszukuje się jednego pokoju, jeżeli być może ze wspólnem wejściem, z usługą, na parterze lub 1-m piętrze, zaraz lub od 1-go Marca, w środku miasta. Oferty pod lit. A. B., w kantorze Kurjera Warsz. 2704

Pokój z przedpokojem, oddzielny. Ul. Złota № 2a. 2737

Ładny pokój lub 2 frontowe umeblowane. Marszałkowska 37, mieszkania 5. 2744

Lokale familijne, z dobrym rozkładem, tanio. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 2738

Przy francuzkiej rodzinie jest do odnajęcia pokój lub pomieszczenie, dla przyzwoitej osoby. Wiadomość: Wspólna № 20, mieszkania 14. 2721

Mieszkanie składające się z 5-u pokojów, z przedpokojem i kuchnią, mogące być podzielonem na 2 mniejsze, do odstąpienia zaraz, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Oboźnej № 3, u stróża. 2734

Doniesienia rozmaite.

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 191

Serengi kauczukowe, wstrzykawki do injekcyj morfiny, waty, opatrunki, poleca T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2356

Pończochy, skarpetki i nadrabianie najtaniej Hoża № 10. 2307

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Potrzebny zaraz bilet uwalniający od wojska. Królewska 3, mieszkania 12. 2679

Mam honor zawiadomić WW. pp. doktorów i ich pacjentów, że otworzony przezemnie zakład kaukazkiego kefiru, przeniesiony został na ulicę Królewską № 25. — K. Sigalina et Comp. 2553

Przyjmuje do plisowania różne fałdy stojące maszynowe, po cenie bardzo nizkiej. Elektoralna № 14, mieszk. № 9. 2753

Kawaler, polak, utrzymujący się z magli, z kapitałem rs. 1,000, chcąc się ożenić, poszukuje młodej niemki lub polki, panny lub wdowy, mówiącej po niemiecku, obznajmionej z handlem legomin lub wędlin, albo też gospodarskiej córki, z kapitałem rs. 2.000. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod literami M. W., Plac Teatralny № 5. 2749

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ul. Bednarska № 15. 1515

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 2253

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kuracię. Nowy-Świat № 56. 2712

Mamki ze świeżym pokarmem u akuszerki Hoża 32B. 2701

Ktoby chciał oddać dziecko na garnuszek, od 2 do 7 lat mające, może takowe ulokować pod prawdziwie macierzyńską opieką, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Ulica Piękna № 50, mieszk. 20, u Nowickich. 407

Mamka zdrowa z 2-miesięcznym pokarmem jest u akuszerki. Nowy-Świat № 32. 2675

Mamka młoda, zdrowa, z dwumiesięcznym pokarmem, bez długu. Niecała 8, u stróża.

Mamki brunety są u akuszerki Piotrowskiej. Grzybowska № 22. 2651

Chłopczyk ładny, ochrzczony, 8-miesięczny, do oddania na własność. Marjańska № 1. stróż wskaże. 2592

Kwit za № 4445 z lombardu p. J. Bassisa zaginął. Uprasza się znalazcę o zwrót do tegoż lombardu. Ulica Zimna, róg Elektoralnej. 2612

Dnia 15 w niedzielę, wybiegł wyżeł ponter maści kasztanowatej, końce wszystkich 4-ch łap białe, na przednią nogę kulawy, na nosie znak biały mało widzialny. Uprasza się łaskawego znalazcę o zawiadomienie na Stare-Miasto 26, do stróża, za nagrodą. 2589

Przy rodzinie przybyłej ze wsi, można się stołować za cenę umiarkowaną. Wiadomość: Bracka № 3, wsklp drobiazgów. 2186

Ktoby sobie życzył oddać dziecko majętnych rodziców wraz z mamką, lub też już odchowane, znajdzie troskliwą opiekę. Wiadomość: ulica Samborska № 2, u właścicielki domu. 2558

Nagrody rubli 15. W dniu 5 Lutego zginął wyżeł polskiej rasy, z ciemno-brązowemi łatami, na białem nakrapianem tle. Uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Długą № 14, mieszk. 19. 2706

Nagrody rs. 3. W d. 19 bieżącego miesiąca zginął sześcio-miesięczny szczeniak, ponter czarny, z białemi niewielkiemi łatkami koło nosa, szyja i pierś także białawe. Kto go odprowadzi na ulicę Kościelną № 14, mieszkania 1, lub wskaże miejsce gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. 2705

Zgubiono d. 20 b. m. w przejeździe z ulicy Grzybowskiej na Senatorską książkę do nabożeństwa, „Ołtarzyk Polski.“ Uprasza się szanownego znalazcę o zwrot takowej na ulicę Ciepłą № 6, mieszk. 2, za stosownem wynagrodzeniem. 2726

Nagrody rs. 10. Dnia 14 Lutego r. b., o godzinie 11 w nocy, przy dworcu Petersburskim płacąc za dorożkę zgubiłem, lub w dorożce upuściłem woreczek z pieniędzmi, w którym się znajdowało około rs. 50, a także i los na loterję. trzy ćwiartki № 12012. Numeru dorożki nie zauważyłem. Łaskawego znalazcę proszę o zgłoszenie się na ulicę Wspólną № 32, mieszk. 14. 2716

Biedna sługa zagubiła książeczkę z rachunkiem Goldflamma, z 15-ma rublami, które musi zwrócić. Uprasza o litość zwrotu takowych na Bednarską № 2, Łazienki Majewskich. 2765

Przybłąkał się wyżeł biały, czarno kropkowany, czarne uszy; prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów, może odebrać. Marjańska № 1. m. 24. 2751

Dnia 17-go Lutego z dworca drogi War.-Wiedeńskiej, rano wybiegł i zaginął pies mops, z obciętemi uszami i ciemnym łbem, wabi się Feinuś. Znalazca raczy odprowadzić do kassy biletów I. i II klasy drogi wiedeńskiej, za dobrą nagrodą. 2692

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 47 (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 9 (21) Февраля 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.